

# GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

WTOREK, 10 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

279

## Czynem utrwalamy pokój

### Obrady I Wojewódzkiej Konferencji Obrótców Pokoju w Łodzi



Salę teatralną ORZZ w Łodzi wypełnili wczoraj delegaci i zaproszeni goście, którzy przybyli, aby wziąć udział w I Konferencji Wojewódzkiej Obrótców Pokoju. Delegaci wybrani na powiatowych i miejskich konferencjach obrótców pokoju reprezentowali całe społeczeństwo naszego województwa. Nauczyciele wiejscy, kolejarze, listonosze, księża, rzemieślnicy, przedstawiciele wszystkich zawodów, mężczyźni i kobiety, młodzież i starcy brali udział w konferencji, która miała podsumować dotychczasowe osiągnięcia w pracy i wytyczyć dalsze zadania przy realizowaniu uchwał Polskiego Kongresu Pokoju.

Referat o zadaniach ruchu obrótców pokoju w świetle uchwał I Polskiego Kongresu Pokoju wygłosił **OB. STEFAN IGNAK**, wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju. Referent omówił szczegółowo obecną sytuację międzynarodową, a następnie wskazał na bieżące zadania, stojące przed poszczególnymi ogniwami Ruchu Obrótców Pokoju. Wzmocnienie siły komitetów obrótców pokoju, ściślejsze powiązanie się tych komitetów z organizacjami masowymi, jak związki zawodowe, ZSCh, ZMP, Liga Kobiet i inne, wzmocnienie akcji szerzenia prawdy o sprawach pokoju, oto najpilniejsze obecnie zadania.

Szczególnie poważne i trudne zadania stoją przed ruchem obrótców pokoju na wsi, gdzie bogactwo wiejskiej i niektórych reakcyjnej usposobieni księży usiłują szkodzić sprawie pokoju. Chłopi mało i średnioludni pamiętają jednak o apelu podjętym przez chłopów z całej Polski zgromadzonych na dożynkach w Lu-

blinie i każdy chłop pracujący od dnia dla walki o pokój wszystkie siły. **Ob. Ignar** zakończył przemówienie swoje słowami: „Nasz ruch, nasza walka o pokój jest ruchem, jakimś światem nigdy nie widzianym. Wyzwolenie olbrzymich sił setek milionów ludzi, którzy w tej walce biorą udział, świadczy o zmianie sytuacji, w której ludzie pracy wbrew woli wyzyskiwaczy stawiają żądania i żądania te narzucają. Ta potężna siła nierozdzielnie związana jest z siłami narodów, które wyzwoliły się z jarzma wyzyskiwaczy, związana jest z imieniem Chorażego Pokoju — Wielkiego Stalina”.

Zebrań wśród grzotów oklasków skandowali słowa, które dziś stały się w Polsce nierozłączne „**STALIN, POKÓJ, BIERUT!**”. Gdy przebrzmiały okrzyki, przemówił **TEOFIL BIERNACKI**, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obrótców Pokoju, składając sprawozdanie z przebiegu prac komitetów

obrótców pokoju na terenie naszego województwa. Mówca stwierdził, że w akcji zbierania podpisów pod Apелеm Sztokholmskim wyróżnili się szczególnie działacze ruchu obrótców pokoju w Ozorkowie, Brzezinach, Łęczycy i Skierniewicach, Pabianicach i Zgierzu. Podczas ostatniej kampanii związanej z wyborem delegatów na Polski Kongres Obrótców Pokoju wyróżniło się wielu aktywistów, jak: **Aurelia Szwałb i Jan Wirski** z Pabianic, **Piotr Szewczyk** — rzemieślnik ze Zduńskiej Woli, **Wanda Kamińska** — robotnica z Zelowa, **Anna Przyborska** — z Rawy Mazowieckiej oraz wielu księży-patriotów, a między innymi ks. **Franciszek Kowalski**, ks. **Mieczysław Tajbor** z wieluńskiego i ks. **Jan Polak** z piotrkowskiego.

Na wyróżnienie zasługuje komitet w Pabianicach, wokół którego zgrupował się liczny aktyw społeczny, gdzie czynny udział w pracach ruchu obrótców pokoju biorą ludzie, którzy dotychczas nigdy nie pracowali społecznie.

Tow. **Biernacki** stwierdził, że na cześć I Polskiego Kongresu Pokoju podjęto w województwie łódzkim szereg zobowiązań produkcyjnych zarówno w fabrykach, jak i na wsiach. Zobowiązania te, sięgające wielu milionów złotych zostały zrealizowane, a obecnie chłopcy i robotnicy naszego województwa manifestują swoją wolę pokoju nowymi zobowiązaniami podejmowanymi na cześć II Światowego Kongresu Pokoju — na sali wzbudziła burza oklasków i okrzyków na cześć bojowników o pokój wypełniających swe zobowiązania.

Następnie przemówiła **MARIA BADELEK**, chłopka z powiatu siernieńskiego, delegatka na II Światowy Kongres Pokoju, która podzieliła się z zebranymi swymi wrażeniami z I Polskiego Kongresu Pokoju. **ANTONI SÓJKA** ze Zduńskiej Woli oświadczył, że naszą najlepszą bronią w walce o pokój jest wzmo-

żenie produkcji i realizacja Planu Sześcioletniego. **NATALIA TARCZYŃSKA**, gospodyni domowa z Pabianic wskazała na fakt, że i gospodynie domowe mogą i powinny brać czynny udział w walce o pokój, pracując społecznie w spółdzielczości, w Lidze Kobiet, w komitetach obrótców pokoju, zwalczając plotki, demagogiczne wrogości.

Burzliwymi oklaskami nagrodzono przemówienie **STANISŁAWY KODZIEJCZYKA** z Kłomnic (powiat piotrkowski), która mówiła o szeregu zobowiązań podjętych przez gmi-

ny (Dalszy ciąg na str. 2-giej)

## Rezolucja pięciu państw wytyczyła ONZ

### jedynie słuszną i sprawiedliwą drogę do pokoju

Przemówienie ambasadora Wierbłowskiego na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ

**NOWY JORK (PAP).** — Jak już podaliśmy, na plenarnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ szef delegacji polskiej ambasador **Wierbłowski** wygłosił przemówienie, w którym zdemaskował istotne cele propozycji 8 państw, apelując o przyjęcie wniosku ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji w sprawie niezależności Korei. Na posiedzeniu Komisji Politycz-

nej ONZ przez kilka dni — powie- dział amb. **Wierbłowski** — rzecznicy wniosku 8 państw wmawiali nam, że chodzi o pokój, że chodzi o dobro narodu koreańskiego, że chodzi o demokrację. Płynęły potoki pustych słów, a jednocześnie płynęły potoki krwi na ziemi koreańskiej. Rezolucja usankcjonowała ten stan rzeczy. Daje ona pełnię władzy **Mac Arthurowi**.

Z zacieklą i bezmyślną uporczywością rzeszyci bloku amerykańsko - angielskiego powtarzali demagogiczne oskarżenia, rzucali oszczerstwa, starali się sfalszować historię i teraźniejszość. Tak toczyła się dyskusja nad dwoma wnioskami, reprezentującymi zasadniczo przeciwstawne podejście do zagadnienia aspiracji wyzwolenych narodu koreańskiego. Oba te wnioski były wyrazem dwóch tendencji, dwóch metod w podejściu do tego problemu.

## Nowa linia kolejowa

### Nasielsk — Pułtusk

**WARSZAWA (PAP).** — W dniu 8 bm. uruchomiona została nowa linia kolejowa na trasie Nasielsk — Pułtusk. Przekazując społeczeństwu powiatu pułtuskiego nową linię kolejową dyr. **Pietrzyk** powiedział m. in.: „Mi- mo zniszczeń, w jakich znaleźliśmy się po wojnie, potrafiliśmy w kró-

kim czasie wybudować kolej, na którą nie mogli zdobyć się w ciągu 20 lat rządy sanacyjne”. Nową linię kolejową zbudowano w ciągu niespełna pół roku, pokonując wiele trudności terenowych oraz przeszkód związanych z dostarczaniem materiałów budowlanych na miejsce prac.

## Jak lawina rośnie ilość zobowiązań

### podjętych na cześć Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju

Wzruszający jest zapał i entuzjazm, z jakim ludzie pracy — robotnicy tkalni, przedalni, fabryk metalowych, pracownicy różnych instytucji włączają się do Czynu Październikowego — Czynu Pokoju. Dzień, w którym podejmowane są zobowiązania — to pamiętna uroczystość, która głęboko tkwi w sercach każdego członka załogi. Każde zobowiązanie, traktowane jest jako sprawa honoru i od razu następuje go dnia wprowadzanie jest w życie.

Bogate formy współzawodnictwa rozwijają w Cynie Październikowym robotnicy naszego miasta!

**ZPW im. Waryńskiego**

Do olbrzymiej fali zobowiązań październikowych przylączyła się załoga **ZPW im. Waryńskiego**. Robotnicy dawnej „Jedynki” wygospodarują ponad 5 milionów złotych oszczędności. Oto w jaki sposób uzyskują tę sumę: Załoga przedalni podniesie jakość przędzy o 2 proc., zwiększając jednocześnie wyprzęd o 1 proc., robotnicy tkalni zmniejszą odsetek od padków o 1 proc. Tkacze: **Pijanowski, Podgórski, Gajda i Woźniak** doszkoła 10 tkaczy nie wykonujących baz akordowych. Załoga wykończalni mokrej oszczędzi dziennie na chemikaliach, mydle i sodzie 2 proc.

Rewolucji Październikowej wykończ 8 nowych wozów tramwajowych.

**ZPW im. K. Bardowskiego**

Robotnicy **ZPW im. K. Bardowskiego** postanowili wykonać plan roczny na 17 dni przed terminem. Do dnia 6.XI. br. załoga wykona w sumie 175.677 metrów tkanin ponad plan, czyli 69.772 metry — ponad przyjęte już w roku bieżącym zobowiązania.

**ZPB im. Dubois**

Załoga Zakładów im. **Dubois** dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju podjęła wiele zobowiązań. Oddział II zobowiązuje się do końca bieżącego roku wyprodukować ponad plan zobowiązaniowo 4.965 kg. przędzy. Przedalnia średnioprzędna wykona dodatkowo do końca bieżącego roku również ponad plan zobowiązaniowo 12.044 kg. przędzy. Tkalnica zobowiązuje się do końca bieżącego roku wykonać ponad plan operatywny 44.500 metrów tkanin.

Wykończalnia zobowiązuje się wykonać do końca bieżącego roku ponad plan 748.309 metrów tkanin. W ramach indywidualnych zobowiązań majster **Stanisław Wałęski** z tkalni zobowiązał się zlikwidować postoje krosien, przez dokładną konserwację maszyn i należytą ich reperację.

**Ob. Maria Pietruszek**, pracownica przedalni obrączkowej zobowiązuje się podnieść jakość o 2 procent i zmniejszyć odsetek braków o 1 proc., przy utrzymaniu dotychczasowej bazy 107 proc.

Ogółem zobowiązania powyższe przyniosą Państwu dodatkową produkcję na sumę 37.997.090 zł.

**ŁZCP „Cewka Nr 1”**

Załoga Łódzkich Zakładów Cewek Przedalniczych — postanowiła skrócić wykonanie planu rocznego o 20 dni, wykonując ponad plan 160 ton cewek wartości 32.800.000 zł. Poza tym postanowiono podnieść dyscyplinę pracy oraz przestregać czystość parku maszynowego i miejsca pracy. Wydział BHP zobowiązał się złożyć umywalnię na oddziale konserwacji.

**Miejskie Zakłady Komunikacyjne**

Pracownicy wszystkich jezdni **MZK** oraz pracownicy biur w zobowiązaniach swoich postanowili dodatkowo przepracować 4 godziny poza normalnymi zajęciami przy budowie nowej linii tramwajowej w **Alejach Kościuszki**. W pracy tej po stanowiono przystąpić do współzawodnictwa między wydziałami i za jezdniami. Pracownicy warsztatów zobowiązali się na cześć 33 rocznicy

## Przyjazne stosunki pomiędzy nowymi Niemcami i Polską Ludową

### niezwalczoną zaporą dla anglosaskiej agresji

Przemówienie premiera **Otto Grotewohla**

**BERLIN (PAP).** — Na uroczystej akademii, urządzonej z okazji pierwszej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, premier **Otto GROTEWOHL** wygłosił przemówienie, poświęcone aktualnym zagadnieniom niemieckim.

Rok temu — powiedział premier **Grotewohl** założono w stolicy Niemiec — Berlinie fundament jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec. Niemiecka Rada Ludowa — przekształciła się w tymczasową Izbę Ludową. Weszła w życie uchwała o utworzeniu Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i konstytucja NRD nabrała mocy prawnej.

Przytaczając tekst depeszy **Generalissimusa Stalina** — z okazji święta narodowego NRD, mówca podkreślił, że droga pokoju i przyjaźni jest jedyną drogą, otwierającą przed narodem niemieckim możliwość powrotu do wspólnoty pokój milijonów narodów.

Jesteśmy głęboko przekonani — powiedział **Grotewohl** — że niezwykle słuszną i nacechowaną umiędzynarodowieniem przewidywaniami — są słowa **Stalina**, że pokój w Euro-

pie można uważać za zapewniony, jeżeli oba nasze narody „wykażą zdecydowaną wolę walki o pokój z takim samym napięciem swych sił, z jakim one prowadziły wojnę”.

Premier **Grotewohl** podkreśla następnie, że układy, które NRD zawarła w ciągu okresu rocznego z krajami demokracji ludowej są widocznym dowodem stworzenia podstaw przyjaźni współpracy narodu niemieckiego z sąsiednimi narodami wschodnimi.

Wśród tych układów wyjątkowo doniosłe znaczenie polityczne posiada układ polsko-niemiecki w sprawie wytyczenia istniejącej i ustalonej granicy państwowej między Niemcami a Polską.

Po pierwszej wojnie światowej **Francja i Anglia** nie dopuściły do radykalnej zmiany w stosunkach między narodem niemieckim a narodem polskim. Tę samą drogę wybrali imperialiści amerykańscy po roku 1945. Usiłują oni nie dopuścić do przyjaźni współpracy między narodem niemieckim i polskim. Prowadzą oni olbrządną nagonkę przeciwko istniejącej i ustalonej prz z nich samych

w Jalcie i Poczdamie granicy na Odrze i Nysie.

Niezwykle doniosłe znaczenie układu polsko-niemieckiego w sprawie wytyczenia istniejącej i ustalonej granicy między Niemcami a Polską polega na tym, że układ ten krzyżuje zbrodnicze plany imperializmu amerykańsko-angielskiego.

Przyjaźń między Niemcami a Polską zlikwidowała decydująca przesłankę dla realizacji zbrodniczych planów amerykańskich w Europie. Na tym odcinku Europy pokój jest na zawsze zapewniony.

Premier **Grotewohl** dokonał następnie przeglądu osiągnięć gospodarczych NRD, po czym oświadczył: Front Narodowy Niemiec Demokratycznych i blok antyfaszystowski-demokratyczny partii — wyjdzie z wielkich wyborów, mających się odbyć 15 października z jeszcze większą i silniejszą wolą współpracy. „Reka w rękę — ku nowym sukcesom” — oto hasło, które rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej rzuca w obliczu wyborów. Niech wybory w dniu 15 października zamienią się we wspaniałą demonstrację naszego narodu w jego dążeniu do zjednoczenia ojczyzny i umocnienia długotrwałego pokoju! — zakończył premier **Grotewohl**.

## Odezwa Frontu Narodowego NRD

### nawołuje wszystkich Niemców do zjednoczenia i walki w obronie pokoju

**BERLIN (PAP).** — Z okazji pierwszej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Front Narodowy Niemiec Demokratycznych ogłosił odezwę do narodu. Robotnicy niemieccy, chłopcy, urzędnicy i inteligencja pracująca — stwierdza m. in. odezwa — mogą w pierwszej rocznicę proklamowania naszej Republiki spojrzeć ze służną dumą na swą pracę i swe osiągnięcia w ubiegłym roku. Zjednoczenie sił demokratycznych przy utworzeniu naszej Republiki, stworzyło podstawę dla walki całego narodu niemieckiego o pokój, o jednolite, demokratyczne i niezależne Niemcy. Twórczą inicjatywą narodu kieruje nasz rząd, który jest rządem prawdziwie ludowym, ponieważ walczy o pokój, dobrobyt i pokojowy rozwój ludu i ojczyzny.

Rząd nasz walczy nie tylko o interesy ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Polityka jego reprezentuje interesy ogólnoniemieckie. Niedaleka jest już godzina, gdy cały naród niemiecki w jednolitej Niemieckiej Republice Demokratycznej będzie kroczył drogą pokoju, nie

znającego kryzysów budownictwa gospodarczego i dobrobytu, jakiego nigdy nie znaly Niemcy. Widzimy w tym nasz obowiązek.

Do nas, do Niemiec Demokratycznych należy przyszłość.

Dlatego też zwracamy się w dniu pierwszej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej z następującym apelem do ludności: — Bądźcie naszych wspólnych osiągnięć przed wrogami narodu niemieckiego! Głosujcie w dniu 15 października na kandydatów narodu! Dowiedzcie swojej ścisłej wiary z miłującymi pokój siłami całego świata! Wybierzcie kandydatów, którzy występują za przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej i z całą miłującą pokój ludzkością! Wzmacniajcie dzięki naszym wspólnym sukcesom siły oporu naszych braci i siostr na zachodzie w ich walce przeciwko niebezpieczeństwu wojny i przeciwko ujarzmieniu! Naprzód do nowych zwycięstw! Naprzód do nowych osiągnięć! Niech żyje Narodowy Front Niemiec Demokratycznych!

## Uporczywe walki obronne w Korei

**PEKIN (PAP).** — Ogłoszony w Phenjanie 8 października wieczorem komunikat dowództwa naczelnej koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Na wszystkich odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej prowadzą zaciekle walki obronne z przeważającymi pod względem liczebnym

siłami amerykańskimi i oddziałami wojsk lisymanowskich.

W ciągu ubiegłego doby nie zaszły na froncie żadne istotne zmiany. W dniu 7 października artyleria przeciwlotnicza Armii Ludowej zestrzeliła samolot nieprzyjacielski w rejonie Phenjanu.

## Nowy konkurs „Głosu”

### patrz str. 6

# Czynem utrwalamy pokój

## Obrady I Wojewódzkiej Konferencji Obróńców Pokoju w Łodzi

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

ne Kłomnice na cześć rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju. I tak Fabryka Cykorii zwiększy produkcję o 30 procent. Spółdzielnia Samopomocy w Kłomnicach własny mi silami wybuduje magazyn na materiały budowlane. Kolejjarze razem z Ludowym Zespołem Sportowym uporządkują boisko. Robotnicy PGR Nieznanie zakończą wykopywanie ziemniaków 10 października, buraki wykopią o 1 dzień wcześniej, niż przewiduje plan, a orkę zimową zakończą do 20 listopada. Fabryka Tektury zwiększy swoją produkcję o 3 tony. Młodzież szkolna i nauczycielstwo podjęło szereg zobowiązań, zmierzających do zwiększenia liczby członków TPPR, uporządkowania podwórka szkoły, i zmniejszenia liczby ocen niedostatecznych, poprzez udzielanie pomocy słabszym uczniom. Pracownicy PGR Skrzydłów uporządkują drogi w obrębie majątku. Traktorzysta tego majątku Henryk Pokora wykona orkę zimową w czasie o 4 dni krótszym od przewidzianego.

„Jeszcze dzisiaj w Kłomnicach i okolicznych wsiach są podejmowane zobowiązania — mówiła tow. Kłodziejczykowa. — Gdy dowiedzieliśmy się, że jądą na Konferencję, to jeszcze w nocy przechodziliśmy podnie i przynoszono zobowiązania podjęte na zebraniach późnym wieczorem w odległych wsiach. Tak oto swoją pracą chcą nasi ludzie pokazać, jak miłują pokój i że nie żalują trudu, aby go wywalczyli. Tak dzieje się nie tylko w naszej gminie, ale w całym powiecie radomszczańskim, a pewnie i w całym województwie”. Grzmot oklasków zagłuszył ostatnie słowa delegatki.

Podczas dyskusji wkroczyła na salę serdecznie przez zebranych wiana delegacja chłopów z Piotrkowa, która zameldowała o wykonaniu licznych zobowiązań podjętych przez chłopów na cześć Polskiego Kongresu Pokoju. Delegacja młodzieży z fabryki M-1 zameldowała

wśród oklasków, że zespoły młodzieżowe wykonają ponad plan na cześć II Światowego Kongresu Pokoju szereg maszyn i aparatów elektrycznych. Uczestnicy wojewódzkiej obrady aktywnie szkolnego ZMP w Łodzi za pośrednictwem swojej delegacji pozdrowili Konferencję w imieniu uczącej się młodzieży.

Po dyskusji, która podsumowała ob. Ignar, przystąpiono do wyboru stałego Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Jednocześnie wybrany Komitet ukonstytuował się w składzie następującym: Przewodniczący prof. dr. Emil Paluch — rektor Akademii Medycznej, sekretarz Teofil Bieracki — działacz społeczny i aktywista Ruchu Obróńców Pokoju, członkowie prezydium: Marta Fijałkowska — działaczka związkowa, Zygmunt Salski — działacz społeczny, Apolonia Anielewicz — działaczka Ligi Kobiet, Zygfryd Chwojak — komendant wojewódzki SP, Jan Krol — prezes Woj. Zarządu ZSCH, Stefan Stefański — literat, członkowie Komitetu: Stanisława Aletowa — Woj. Zarz. TPPR, Stanisława Barysiówna — ZMP, Wincenty Chabura — przew. Woj. Kom. Wyk. ZSL, Kazimierz Dejneka — dyrektor Teatru Nowego, Aleksandra Domagała — prac. Woj. Kom. SD, Karol Gertner — przewodnik pracy PKP, Władysław Głębowski, — przewodnik pracy z Kutna, Wanda Jakubowska — reżyserka, Jerzy Jankowski — Izba Rzemieślnicza, ks. Bolesław Kalinowski — proboszcz z powiatu piotrkowskiego, Kazimierz Kucner, — zast. przew. Prezyd. Woj. Rady Narodowej, Lasecka Janina — instruktorka ZHP z Ozorkowa, Jerzy Laszczyk — prac. Kom. Wyk. ZSL, Marta Lobianka — pracownica społeczna, Józef Michalikiewicz — przew. Woj. Zarz. ZMP, Andrzej Nonas — dyr. Urz. Kultury Fizycznej, Zygmunt Olezak — sekretarz Woj. Kom. SD, Czesław Paźdzek — sekretarz Tow. Wiedzy Powszechnej, Paweł Eugeniusz — działacz związkowy, Kazimierz Pietrzak — Woj. Kom. ZHP, Kazimierz Przybył-Stalski — przew. Zw. Bojowników, Stefan Rurawski — racjonalizator z Pabianic, Eustachy

Seniow — czł. Prez. Woj. Rady Narodowej, Serejski Jerzy — Polskie Radio, Władysław Strzelecki — przew. Woj. Zarz. TPPR, Aurelia Szwałm — przew. „Caritas” — Pabianice, Zygmunt Szymanowski — prof. UL, Karol Śniady — przewodnik pracy z Pabianic, Bolesław Wasiak — sekretarz ORZZ, Halina Wiosnowa — nauczycielka, z pow. piotrk. Bolesław Zakrzewski — Nar. Bank Polski, ks. Fabian Zbiezczyk — proboszcz z pow. radomszczańskiego.

Na zakończenie obrad Konferencja podjęła uchwałę nakreślającą wytyczne pracy na najbliższy okres czasu dla wszystkich ogniw Ruchu Obróńców Pokoju w województwie łódzkim.

# Przemówienie amb. Wierbłowskiego w ONZ

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Odmówiono jednak przedstawicielom Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wstępu na salę. Obawiano się dowodów, jakie przedstawiają oni co do przebiegu wydarzeń 25 czerwca 1950 r., obawiano się, że wskaza on prawdziwych napastników i istotnych winowajców rozlewu krwi. Nad narodem koreańskim zaciążyła zła wola tych, którzy od 1947 r. swoimi głosami uniemożliwiali kolejnym sesjom Zgromadzenia Ogólnego wysłuchanie głosu narodu koreańskiego.

Autoryzacji 5-ciu państw, a w pierwszym rzędzie delegacja radziecka, broniąc w dalszym ciągu swojej rezolucji jako jedynie słusznej i sprawiedliwej, dali jednak wyraz gotowości podjęcia rozmów, wychodząc z założenia, że gdy stoł przed nami sprawa pokoju i likwidacji konfliktów, nie należy i nie można rezygnować z żadnej drogi kompromisu. Dlatego wraz z 19 innymi delegacjami głosowaliśmy za tym wnioskiem. W sumie więc 27 państw. 24 przez oddanie głosów pozytywnych, a 3 przez wstrzymanie się, wyraziło swoje zastrzeżenia, w stosunku do rezolucji amerykańskiej.

Podkreślić należy, że wypowiedzieli się one w ten sposób, pomimo przemówienia delegata USA, które brzmiało, jak groźba i które nakazywało bezwzględne głosowanie przeciwko wnioskowi hinduskiemu. Jest smutnym objawem w życiu naszej Organizacji, że przy pomocy nacisku i gróźb można tworzyć większość w głosowaniu.

Rezolucja uchwalona przez Komisję Polityczną jest sprzeczna z zasadami Karty. Nie przyczyniła się ona do rozwiązania problemu koreańskiego, uczyni z Korei obszar obcych wpływów i przedłuży okres zależności narodu koreańskiego. Nie przyczyniła się ona do koniecznego rozwiązania wstępnego, jakim byłoby w obecnej chwili zaprzestanie działań wojennych w Korei.

Apelujemy do Zgromadzenia Ogólnego i do każdego z delegatów, by raz jeszcze rozważyli całą powagę problemu i w tak ciężkiej dla narodu koreańskiego chwili przyjęli rezolucję, która w sposób sprawiedliwy i słuszny przyczyni się do zakończenia konfliktu i przyspieszenia odbudowy niepodległej, zjednoczonej Korei.

## 19 tom dzieł Lenina

### w przekładzie polskim

WARSZAWA (PAP). — Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się XIX tom dzieł W. I. Lenina w przekładzie polskim.

Tom obejmuje prace i artykuły Lenina napisane w miesiącach marzec — grudzień 1913 roku.

Tom wydany został w nakładzie 250 tysięcy egzemplarzy. Cena egz. wynosi 250 złotych.

## Z obrad Zgromadzenia Ogólnego

### Amerykański spisec w ONZ

#### USA usiłują przekształcić wyspę

#### Taiwan w swą bazę strategiczną

NOWY JORK (PAP). — Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w dniu 7 października odbył się wybór trzeciego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa na następną kadencję.

Jak wiadomo, na poprzednich posiedzeniach odbyły się wybory Holandii i Brazylii na miejsce Norwegii i Kuby. Na miejsce Egiptu, którego kadencja upływa w tym terminie, kandydowały Turcja i Liban. Mimo kilkakrotnych głosowań, ani Turcja, ani Liban nie otrzymały wymaganej przez Kartę większości 2/3 głosów.

7 października odbyło się ponowne głosowanie, które jednak znów nie dało rezultatu: Turcja otrzymała 33 głosy, a Liban — 27.

Na wniosek Egiptu, Zgromadzenie postanowiło odłożyć wybór trzeciego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa do następnego posiedzenia.

Następnie Zgromadzenie przystąpiło do dyskusji nad raportem Komisji Głównej, który zaleca m. in.: wpisanie na porządek obrad wniosku delegacji amerykańskiej pod nazwą „sprawa Formoza”.

W sprawie tej zabrał głos delegat ZSRR Malik, oponując przeciwko wpisaniu na porządek obrad tego punktu. Podkreślił on, że rozpatrywanie wniosku amerykańskiego przez Zgromadzenie będzie stanowiło naruszenie postanowień Karty Narodów Zjednoczonych i będzie obelgą dla narodu chińskiego.

Wyspa Taiwan (Formoza) — powiedział Malik — należy do Chin i sytuacja prawna tej wyspy nie może być podawana w wątpliwość. Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powinno rozpatrzyć sprawę amerykańskiej agresji przeciwko Chinom, i problem ten został już wpisany na porządek obrad na wniosek delegacji radzieckiej.

Malik zwrócił się do Zgromadzenia z apelem, by odrzuciło wniosek amerykański zaznaczając, że rozpatrywanie tej sprawy byłoby sprzeczne z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Puszczona została w ruch „amery-

## Łańcuch przestępstw i zbrodni

### Szpiegostwo, mordy i dywersja

#### na zamówienie agresywnych imperialistów amerykańskich

##### Dalszy ciąg rozprawy sądowej w Warszawie

Dnia 6 bm., w drugim dniu procesu członków Komendy Głównej WIN, po oskarżonym Kawałcu zeznawał osk. Kubik.

Oświadczył on Sądowi, że poczuwał się do winy. Do działalności podziemnej po wyzwoleniu kraju wciągnął go współoskarżony Ciepłowski. W Komendzie Głównej WIN Kubik objął funkcję kierownika organizacyjnego.

Osk. Kubik obiecał swymi zeznaniami współosk. Batorego, stwierdzając, że zbierał on, jako szef łączności, informacje szpiegowskie na punktach kontaktowych. Jak zeznał Kubik, rozdzielnik materiałów był wiadomościowy był opatrzonej kryptonimami A, wzgl. B — szły one do przedstawicielstw dyplomatycznych USA i Belgii, do PSL, do kardyana Hlonda oraz do emigracyjnych ośrodków w Wielkiej Brytanii. Kierownikiem komórki wywiadu WIN był współoskarżony Kawałek.

W sprawie łączności WIN z zagranicą osk. Kubik stwierdza, że WIN utrzymywał tę łączność wieloma drogami, m. in. przez poselstwa belgijskie i holenderskie. Łączność przez plk. Jessicę z ambasady USA traktowano jako drogę wywiadu amerykańskiego. Ponadto przez niejakiego „Kwiatkowskiego” — członka zagranicznej delegacji WIN, zna leziono drogę do Departamentu Stanu USA. Osk. Kubik dodaje, że plk. Jessie nawiązał również kontakty WIN z przedstawicielami reakcyjnych odłamów Polonii amerykańskiej. Poeta WIN przez poselstwo belgijskie lub holenderskie kierowana była do Brukseli, skąd szły dalsze drogi na Londyn, Paryż, Brazylię, Kanadę i Stany Zjednoczone.

Oskarżony przyznaje się również, że brał udział w wysłaniu listu z pogroźkami do kompletu sędziowskiego, prowadzącego proces poprzedniego komendanta WIN, Niepokólczyckiego.

## Brytyjska baza w... klasztorze

Oskarżony stwierdza, że archiwum WIN było przechowywane w Krakowie, w klasztorze przy ul. Poleskiej.

W dalszej części zeznań oskarżony stwierdza, że konszachty z PSL i kardynałem Hlondem WIN prowadził przez Ciepłowski i Chmiela. W nawiązaniu łączności z kardynałem Hlondem brał udział osk. Batorego. Osk. Kubik wiedział, że WIN przysłał kardynowi materiały wywiadowcze. Kubik zeznał dalej,

## „Komendant” Ciepłowski — morderca i tchórz

Z kolei przed Sądem staje osk. Ciepłowski, który oświadcza, że do winy i zarzucając mu czynów przyznaje się częściowo.

Ciepłowski z początku wypiera się, a potem zmuszony jest przyznać się do odpowiedzialności za wydanie gestapo zranionych przez bojówkę AK czterech dowódców Gwardii Ludowej, za zamordowanie prof. Bańkowskiego, kilku oficerów radzieckich itd.

Tchórzliwa taktyka Ciepłowskiego zalamego się również wobec wymogów dalszych dokumentów znalezionych w jego archiwum, a zawierających instrukcje dotyczące tzw. „akcji Antyk” — akcji antykomunistycznej oraz instrukcje prowadzenia dywersyjnej roboty w szeregach Armii Radzieckiej.

Oskarżony przyznaje, że były również dalsze instrukcje zdecydowanie wrogie wobec Armii Radzieckiej między nimi znajdowała się instrukcja zalecająca rabowanie zrzuconych radzieckich przeczynionych dla oddziałów bojowych PPR, i zakazująca udzielania pomocy skoczkom radzieckim.

Osk. Ciepłowski przyznaje, że nie uznaje władzy ludowego rządu polskiego, polecił podległym mu organizacjom rozpocząć działalność konspiracyjną, w której ramach podlegli mu oddziały dokonywały mordów, sabotaży i dywersji przeciwko odrodzonymu państwu polskiemu.

Przewodniczący wylicza tu drugą listę nazwisk działaczy demokratycznych i funkcjonariuszy państwowych zamordowanych przez WIN.

Oskarżony przyznaje następnie, że WIN prowadził specjalną „akcję 2”, której celem było szerzenie wrogi propagandy w wojsku. Oskarżony Ciepłowski potwierdza również negatywny stosunek dowództwa WIN do ujawniania się b. członków AK.

## „Droży Przyjaciele!

W tych dniach otrzymaliśmy 26 Nr tygodnika „Przyjaźń”, w którym opublikowane zostały listy podmasztrzego naszego kombinatu, laureata Nagrody Stalinskiej — Włodzimierza Woroszyńskiego oraz dwóch polskich włókniarzy — Wandy Gościłłowskiej i Janiny Kalmanowej. Z wielkim zaciekawieniem przeczytaliśmy te listy. Uczestycyła nas ogromnie, że polscy włókniarze walczą uporczywie o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, że poprawiają się warunki materialne robotników polskich, że powstaje coraz więcej zło-

ków, przedszkoli, świetlic robotniczych.

Szczególnie ucieszył nas fakt, że w polskich zakładach prowadzących walkę o wysoką kulturę wytwórczości. W związku z tym chcielibyśmy się podzielić z wami naszymi uwagami oraz doświadczeniami na odcinku walki o kulturę wytwórczości.

Kultura wytwórczości — to nie tylko czystość miejsca pracy, maszyn, odzieży — chociaż te momenty są bardzo ważne i bardzo przestrzegane w naszym zakładzie — lecz także surowe przestrzeganie procesu technologicznego. Kultura wytwórczości — to umiejętność zachowania w salach produkcyjnych właściwej temperatury i wilgotności, właściwe i pełne użytkowanie maszyn, to szkolenie robotników i podwyższanie ich kwalifikacji. Wiedzie

## Hrabianka Czarnecka — łącznik szpiegowski

Zeznając następnie oskarżona Czarnecka przyznaje się do winy i zarzucając jej czynów. Oskarżona Czarnecka pochodzi z hrabiowskiej rodziny, ostatnio zaś pracowała jako urzędniczka poselstwa szwedzkiego.

Czarnecka zeznaje, że pierwszy kontakt z WIN nawiązała przez swe go znajomego Roztworowskiego, członka kierownictwa WIN. Roztworowski zetknął się w mieszkaniu oskarżonej z charge d'affaires Belgii Vandelenem. W konkluzji rozmowy z Roztworowskim Czarnecka przyjęła współpracę w charakterze łączniczki, której zadaniem byłoby przekazywanie materiału z WIN do Vandelena. Materiały Czarnecka wreczała osobście Vandelenowi, a po jego wyjeździe posłowi Belgii Eemanowi. Oskarżona stwierdza, że materiały, które dostarczała do poselstwa belgijskiego, były stamtąd drogą dyplomatyczną przesyłane do Brukseli.

Czarnecka opowiada też, że poseł Eeman wspominał jej, iż pewne materiały wysłał przez Holandię. Poza tym mówił, że inny łącznik WIN miał być skontaktowany z poselem holenderskim.

Czarnecka stwierdza następnie, że gdy na miejsce Vandelena przy-

## Stachanowcy włókienniczego kombinatu „Trechgornaja Manufaktura” nadesłali do włókniarzy ZPB im. Dzierżyńskiego list następującej treści:

„Droży Przyjaciele!

W tych dniach otrzymaliśmy 26 Nr tygodnika „Przyjaźń”, w którym opublikowane zostały listy podmasztrzego naszego kombinatu, laureata Nagrody Stalinskiej — Włodzimierza Woroszyńskiego oraz dwóch polskich włókniarzy — Wandy Gościłłowskiej i Janiny Kalmanowej. Z wielkim zaciekawieniem przeczytaliśmy te listy. Uczestycyła nas ogromnie, że polscy włókniarze walczą uporczywie o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, że poprawiają się warunki materialne robotników polskich, że powstaje coraz więcej zło-

ków, przedszkoli, świetlic robotniczych.

Szczególnie ucieszył nas fakt, że w polskich zakładach prowadzących walkę o wysoką kulturę wytwórczości. W związku z tym chcielibyśmy się podzielić z wami naszymi uwagami oraz doświadczeniami na odcinku walki o kulturę wytwórczości.

Kultura wytwórczości — to nie tylko czystość miejsca pracy, maszyn, odzieży — chociaż te momenty są bardzo ważne i bardzo przestrzegane w naszym zakładzie — lecz także surowe przestrzeganie procesu technologicznego. Kultura wytwórczości — to umiejętność zachowania w salach produkcyjnych właściwej temperatury i wilgotności, właściwe i pełne użytkowanie maszyn, to szkolenie robotników i podwyższanie ich kwalifikacji. Wiedzie

## „Dziela” Goebbelsa — materiałem informacyjnym dla zbrodniarzy

Z kolei przed Sądem staje osk. Rzepka, który przyznaje się do zbieżności materiałów wywiadowczych i organizowania przetrutych członków podziemia w różne okolice kraju.

Oskarżony przyznaje, że sporządzone przez AK w okresie okupacji wykazy niepodległościowych działaczy lewicowych trafiły w ręce gestapo, stwierdza też, że Ciepłowski wydawał rozkazy mordowania działaczy lewicowych oraz jeńców i żołnierzy radzieckich.

Po utworzeniu przez Ciepłowskiego Komendy Głównej WIN, Rzepka zorganizował tzw. „Biuro Studiów”, którego raporty wywiadowcze były przesyłane do zachodnich placówek dyplomatycznych.

W toku odpowiedzi na pytania prokuratora, oskarżony przyznaje ponadto, że w fabrykowaniu oszczerczych informacji o Polsce Ludowej „Biuro Studiów” korzystało z wydawnictw hitlerowskich. W konfiskowanej bibliotece Rzepki — kie rownika „Biura Studiów” — znajdował się komplet „dziela” Goebbelsa.

Rzepka otrzymał za swą szpiegowską robotę około 55.000 zł. i 500 dolarów.

W trzecim dniu rozprawy, 7 bm. Sąd przesyłał pozostałym oskarżonym, tj. Błażej, Batorego i Michałowską, po czym odczytał rozprawę do poniedziałku, dnia 9 bm.

## My, radziecy włókniarze, jesteśmy szczęśliwi i cieszymy się, że w Polsce Ludowej stworzono wszelkie warunki dla budownictwa socjalistycznej gospodarki.

Powodzenie tego budownictwa zależy od Was samych. Podejmując walkę o wysoką kulturę wytwórczości, przyczyniacie się do podniesienia ilości i jakości Waszej produkcji, a tym samym do wzmocnienia ekonomicznej potęgi Waszego kraju oraz całego obozu zwolenników pokoju. O tym szczególnie należy pamiętać teraz, gdy amerykańscy imperialiści przesyłają do Was samych.

My, radziecy włókniarze, jesteśmy szczęśliwi i cieszymy się, że w Polsce Ludowej stworzono wszelkie warunki dla budownictwa socjalistycznej gospodarki. Powodzenie tego budownictwa zależy od Was samych. Podejmując walkę o wysoką kulturę wytwórczości, przyczyniacie się do podniesienia ilości i jakości Waszej produkcji, a tym samym do wzmocnienia ekonomicznej potęgi Waszego kraju oraz całego obozu zwolenników pokoju. O tym szczególnie należy pamiętać teraz, gdy amerykańscy imperialiści przesyłają do Was samych.

Wysłiki wszystkich uczciwych ludzi świata muszą być sierocone w celu zatrzymania zuchowałych najeźdźców burzacych spokojne miasta i przelewających krew niewinnych kobiet, dzieci i starców. Najlepszą odpowiedzią dla amerykańskich imperialistów będzie walka o nowe zwycięstwa produkcyjne, nowe osiągnięcia na froncie pokojowej pracy. Dlategozywamy Was do podjęcia współzawodnictwa o wysoką kulturę wytwórczości, które jest nową formą walki o podniesienie produkcji.

Jesteśmy pewni, że sprawa pokoju i socjalizmu, o który walczą teraz setki milionów ludzi zatriumfuje w całym świecie, po nieważ obozem pokoju i socjalizmu kieruje wielki Wódz, przyjaciel wszystkich ludzi pracy — JÓZEF STALIN”.

Następują podpisy: Delegat do Rady Najwyższej ZSRR — A. Sztrowa Kawalerowie Orderów — Z. Minszykowa, E. Szarapowa, E. Cyplichina.

Podmajorstry, laureat Nagrody Stalinskiej — W. Woroszyzn.

# Otoczyć wzmożoną opieką realizatorów Czynu Październikowego

## Zadania organizacji i instancji partyjnych

33 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz II Światowy Kongres Pokoju pobudziły masę pracujących Polaków do nowego Czynu. Szeroko rozwija się Wzółwiednictwo Październikowe. Dociera ono zarówno do potężnych obiektów przemysłowych, jak i małych zakładów pracy, do miast, wsi oraz miasteczek.

Każdy dzień wzmocnia i utrwalia Czyn Październikowy, wzbogacając i pogłębiając formy współwiednictwa pracy. Już dziś widać jasno, że przy podejmowaniu zobowiązań robotnicy oraz pracownicy umysłowi wniknęli w szereg dziedzin naszego życia gospodarczego i społecznego, starając się na wszystkich odcinkach usprawnić pracę, przyspieszyć produkcję, zwiększyć, lepiej, oszczędniej, wydajniej wprowadzać w życie doniosłe zadania Planu 6-letniego.

Wytrawni, doświadczeni robotnicy i młodzież, dopiero przystępująca do pracy, wszyscy w miarę swych sił i możliwości starają się na dzień 7 listopada złożyć Państwu obfity plon zrealizowanych w pełni zobowiązań, wzbogacić naszą gospodarkę, wzmocnić front bojowników o pokój.

### Nowe, bogate formy współwiednictwa Październikowego

Zobowiązania produkcyjne wyrażają się setkami milionów złotych. Popatrzmy tylko, jakie sumy przysporzą robotnicy zakładów pracy Łodzi i województwa: Zakłaga ZPB im. Dzierżyńskiego da około 173 mil. zł., ZPB im. Stalina — 67 mil. zł., ZPB im. Armii Ludowej 33 mil. zł., PFSJ, Nr. 1 w Tomaszowie Maz. — 81 mil. zł.

Zwiększenie wydajności i lepsza organizacja pracy, przyczynia się do przyspieszenia realizacji rocznych planów produkcyjnych. Robotnicy ZPW im. 9. Maja, podwyższając swe zobowiązania 1-Majowe, wykonują plan roczny już 20 listopada. W ZPDZ im. Duracza roczna produkcja ukończona zostanie z dniem 23 października. Rzedeterminowo wykonanie swych planów rocznych zadeklarowali robotnicy ZPB w Pabianicach — Gurazda, Strzałec, Kral i wielu innych, tkackie i przędzalne ZPB im. Stalina, ZPB im. Dzierżyńskiego i szeregu innych zakładów pracy. Czyż należy podkreślać, jakie ogromne korzyści przyniesie Państwu

ta dodatkowa, ponadplanowa produkcja! Włókniarze nie zapominają również o konieczności wydatnego podniesienia jakości produkcji.

Naszym hasłem jest dać więcej prymy, zlikwidować brak — wolać na zebraniach tkackie, przędzalne i wykończalnicy. Robotnicy ZPW im. Wiosny Ludów zapowiadają podniesienie jakości produkcji o 1 procent. Tow. Wacław Morawiec z ZPW im. Gwardii Ludowej organizuje 12 zespołów najwyższej jakości. Przewodzący z ZPW im. Reymonta przystępują do zaciełej walki o każdy procent, podnoszący jakość przędzy.

Zapoczątkowany już dawnej wielowarsztatowy świeci teraz w pełni swe triumfy. Robotnicy Zakładów Stalinowskich zarówno w tkalnicy, jak i w przedziałni przechodzą na obsługę większej ilości krosien oraz maszyn przedziałniczych; w ZPB im. 1. Maja zainicjowany przez tow. Karpińskiego ruch wielowarsztatowy przynosi coraz konkretniejsze formy. W ZPW im. 9. Maja, przewoźnik Matysiak rozpoczyna wielowarsztatowość na samoprzających wózkach, wzywając do współwiednictwa wszystkich towarzyszy pracy. Szeroko rozwija się współwiednictwo na krosnach kortowych rozpoczęte przez tow. Szefera z ZPW im. Łukasiewskiego.

Zalogi łódzkich fabryk doskonale rozumieją wielkie znaczenie akcji doskonalenia zawodowego, podnoszenia kwalifikacji młodych robotników. Dlatego też w Cynie Październikowym wiele indywidualnych zobowiązań poświęconych jest właśnie sprawie szkolenia zawodowego. Prządka Frontczak z ZPW im. Gwardii Ludowej doucza 5 przadek. W ZPO „Wólczańka” masowo podjęto zobowiązania doskonalenia niewykwalifikowanych sił. Akcja ta objęła prawie wszystkie zakłady przemysłowe, które wystąpiły już z zobowiązaniami na cześć Wielkiego Października.

Coraz szerzej, zwłaszcza w wyniku ostatniej naraady korespondencyjnej zorganizowanej przez redakcję „Sztan daru Młodych”, rozwija się współwiednictwo w oszczędzaniu metodą Lidi Korabelnikowej. Młodzież LZPO pierwsza pokazała, jak należy pracować na oszczędzonym surowcu. W jej ślady idą robotnicy ZPW im. Swierczewskiego, Garbani Nr. 2, „Wólczańki”. Wzorem Korabelni-

kowej palacz tow. Chaft w ZPW im. Wiosny Ludów oszczędza co dzień 500 kg. węgla. Z doświadczeń przewodników radzieckich, korzysta młodzież ZPB im. Dzierżyńskiego, organizując zespół pracujący metodą Aleksandra Czulkieha.

Szturmowe brygady produkcyjne, brygady „lekkiej kawalerii” — oto nowe formy współwiednictwa Październikowego, realizowane przez młodzież robotniczą.

Dbalność o szybkie i sprawne przeprowadzenie remontów, troska o czystość i kulturę miejsca pracy, o poprawę stanu higieny i bezpieczeństwa pracy, o ulepszenie warunków sanitarnych, nowe zobowiązania społeczne, zobowiązania pracowników budowlanych i handlowych — oto nie kończące się przebiegające formy Czynu Październikowego.

### Zadania organizacji partyjnych

Akcja która zainicjowała już tak szerokie kręgi, która jest tak popularna wśród mas, musi, oczywiście, zostać otoczona troskliwą opieką i zainteresowaniem ze strony organizacji partyjnych, związkowych oraz kierownictwa zakładów pracy. Zagadnienie starannego przygotowania zobowiązań, usuwania trudności przy ich wypełnianiu oraz kontroli ich wykonania — oto zadania aktywu partyjnego i związkowego.

Już obecnie stwierdzić można, że w tych zakładach, gdzie organizacja partyjna z głęboką troską podeszła do sprawy zobowiązań październikowych, realizowane są one pomyślnie i już przynoszą konkretne rezultaty. W ZPW im. Gwardii Ludowej kierownictwo organizacji partyjnej zwołało w tym celu specjalną naradę produkcyjną. Otoczono opieką tow. Morawca, ułatwiając mu zorganizowanie 12 zespołów najwyższej jakości oraz tow. Frontczak, która doszła do 5 niewykwalifikowanych przadek. Podobną aktywność wykazuje również organizacja partyjna w ZPW im. Reymonta oraz w ZPJG im. Ajzena.

Natomiast w oddziale „B” ZPB im. Dzierżyńskiego ani kierownictwo, ani organizacja partyjna, ani rada zakładowa nie usunęły dotychczas przeszkód, hamujących wypełnienie zobowiązań przez robotników tego oddziału. Brak cewek oraz skrynek do przędzy, brak kontroli przy waznie produkcji, utrudnia pracę przadkom i wywołuje wśród nich rozumiśle niezadowolienie oraz rozgoryczenie.

Poważnego zaniedbania dopuściła się także organizacja partyjna w oddziale II ZPB im. Rewolucji 1905 roku, gdzie dopiero w ostatniej chwili powiadomiono załogę o zebraniu, na którym miały zostać podjęte zobowiązania. Nie zajęła się również przygotowaniem zebrania i rada zakładowa. Dlatego też zobowiązania załogi tych zakładów nie odpowiadają istotnym możliwościom fabryki, nie są wyrazem dążeń i woli robotników, którzy gorąco pragnęliby usprawnić i ulepszyć produkcję, lecz z powodu błędów organizacji partyjnej nie mogli do tego przystąpić z należytym rozmachem.

Niektóre organizacje partyjne, jak np. w ZPJG im. Wróblewskiego, w WSM Nr. 4, w Fabryce Zegarów zbyt opieszale mobilizują załogę do udziału we Współwiednictwie Październikowym, odwołując w ten sposób termin zgłaszania zobowiązań produkcyjnych. A Komitety Dzielnicowe nie zawsze reagują na to w sposób dostatecznie sprężysty.

### Czuwać nad rozwojem Czynu Październikowego i ludźmi, którzy w tym Cynie rosną

Większość zakładów pracy rzuciła się w oczy niedostateczna propaganda Czynu Październikowego. Organizacje partyjne powinny dopilnować, aby komitety współwiednictwa jaknajczęściej podawały do wiadomości załogi wyniki pracy robotników uczestniczących w Cynie Październikowym, aby na salach produkcyjnych znajdowały się tablice, wykresy, hasła. Organizacje partyjne

powinny śledzić bacznie rozwój Czynu Październikowego, dostrzegać wśród klasy robotniczej nowe kadry — ludzi zdolnych, pracowitych, ofiarnych, którzy w tym okresie wysuną się na czoło współwiedniczących. Właśnie oni, w myśl uchwał IV Plenum KC, powinni być brani pod uwagę, gdy mowa jest o awansie społecznym, o wzroście liczebnym organizacji partyjnej.

Ogromne pole do popisu mają w tej akcji agitatorzy i kierownicy grup partyjnych. Oni to powinni sygnalizować kierownictwu organizacji partyjnych o każdym najmniejszym nawet niebezpieczeństwie grożącym niewykonaniem zobowiązań, o każdej, najdrobniejszej choćby trudności, hamującej ich realizację. Sprawa zobowiązań październikowych winna być obecnie stałym tematem zebrania egzekutywu i organizacji podstawowych oraz oddziałowych.

Wspaniała inicjatywa robotników, wzbawiona Polską Ludową nowymi ukrytymi skarbami, drzewkami w klasie robotniczej, przysparzająca naszym krajowi tyle dodatkowych wartości — musi być otoczona jak najtroskliwszą opieką wszystkich organizacji i instancji partyjnych.

H. Samsonowska.

# To i owo

## Manewry niezbyt udane

W amerykańskiej strefie okupacyjnej odbyły się we wrześniu manewry wojskowe z udziałem ok. 100 tys. żołnierzy. W manewrach uczestniczyły oddziały amerykańskie, brytyjskie i francuskie, zaś „operacjom” przyglądał się przedstawiciel 12 państw „atlantyckich” oraz... delegacja armii frankistowskiej z generałem na czele.

W zamierzeniu organizatorów — manewry miały być nie tyle szkołą zaprawy bojowej, ile demonstracją militarną, skierowaną przeciwko obozowi pokoju, a przede wszystkim — przeciwko jego obrońcom na terenie Niemiec Zachodnich. Chodziło o sterroryzowanie spokojnej ludności, o podkopanie jej wysiłków pokojowych, o wzniecenie psychocy wojennej, a wszystko to razem wzięte miało ułatwić werbunek niemieckich landeshechtów na potrzeby imperialistycznych agresorów.

Reżyserów „gier wojaskowych” w Trizonii spotkał jednak srogi zawód. Jak podaje prasa niemiecka, na terytorium objętym manewrami ściany domów mieszkalnych pokryły plakaty, żądające od Amerykanów, by niezwłocznie opuścili Niemcy. A zdarzył się też wypadek, który w sztabie „manewrującej” armii wywołał wprost konsternację. Mianowicie, żołnierze i oficerowie, biorący udział w manewrach, znaleźli w sułach kwaterek ogromne ilości ulotek w obronie pokoju, a tekst ich zawierał między innymi następujące pytanie: „Czego pragniesz: pokoju czy śmierci od bomby atomowej?”

Ulotki takie znalezione nawet w bezpośrednim sąsiedztwie głównej kwatery sztabowej, co przyprawiło rezydujących tam dygnitarzy wojskowych o atak wściekłości.

Ogromna większość społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, a przede wszystkim masę pracującą, nie chce prowokacji i awantur wojennych, chce na tomiast pokój i spokoju, pracy i zarobku, kawałka chleba codziennego i pewnością jutra. Ulotki, które wywołały takie zdenerwowanie wśród amerykańskich władz okupacyjnych — to jedna z wielu form walki, prowadzonej przez mieszkańców Trizonii przeciwko podlegaczom wojennym, pomimo terroru imperialistycznego, pogroźek i ogłaszającego hulastwiej machiny propagandowej.

B. D.

# Jeszcze jeden chwyt wroga klasowego

## Bogato wyposażona Fabryka Maszyn Rolniczych w Wieluniu — nie wykorzystana w złośliwy sposób

W tym samym czasie, gdy robotnicy przemysłu państwowego walczą o najwydatniejsze wykorzystanie maszyn, ażeby dać krajowi jak najwięcej wyrobów przemysłowych — maszyny pozostające we władaniu wroga klasowego często stoją bezużytecznie.

Tak właśnie jest w Fabryce Maszyn Rolniczych braci Jana i Wacława Zarzyckich w Wieluniu. I to w dodatku wówczas, kiedy nasze rozwijające się szybko rolnictwo wymaga coraz więcej maszyn rolniczych. W jaki sposób to się stało, że fabryka, mogąca wytwarzać młocarnice, siewczarnie, siewniki, kierały i inne tak niezbędne maszyny, posiadająca własną odlewnię żelaza, a zatrudniająca w okresie okupacji około 70 robotników, obecnie zatrudnia ich zaledwie 7? Odpowiedź prosta. Zarzyccy, chcąc nie dopuścić do uposażenia fabryki, zaraz po wojnie poważnie zmniejszyli stan zatrudnienia.

Musieli już uprzednio zgromadzić niemały majątek, łupiąc skórę z robotników i chłopów, skoro obecnie im się „nie opłaca” wytwarzanie nowych maszyn i zajmują się obecnie jedynie drobnymi naprawami.

A co się stało z robotnikami — fachowcami? Cześć spośród nich po wojnie nie przyjęła do pracy ze względu na sztucznie ograniczony stan zatrudnienia znalazła zajęcie w różnych placówkach na terenie Wielunia. Inni, źle wynagradzani przez Zarzyckich, sami porzucili pracę, co zresztą wyżytkowcom było bardzo na rękę. Aby nie mieć świadków swej wrogiej roboty, zatrudniają dziś poza ślusarzem ob. Stanisławem Kopluchem wyłącznie członków swej rodziny. To ułatwia różne ciemne machinacje, godzące w interesy chłopów i naszego Państwa Ludowego.

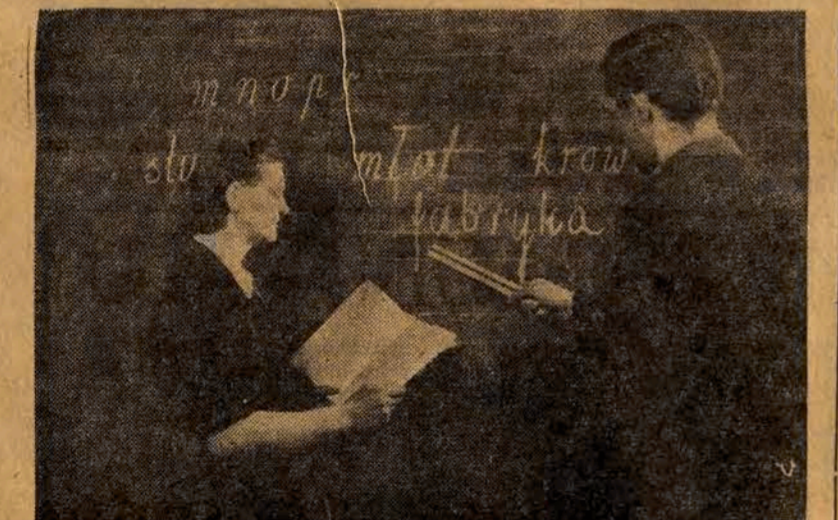
Machinacje te dostrzegł jednak robotnik Wielunia, wysuwając słuszne żądanie uspołecznienia tej Fabryki Maszyn Rolniczych oraz wyciągnięcia w stosunku do szkodników odpowiednich konsekwencji.

Trzeba jak najrychlej zlikwidować uprawnione przez Zarzyckich szkodnicze gospodarce.

Komitet Powiatowy PZPR oraz Powiatowa Rada Narodowa winny uwzględnić słuszne żądania wielunińskich robotników. W okresie realizacji wytycznych Planu 6-letniego wszystkie maszyny muszą być w pełni wykorzystane dla produkcji. (Mal)

# Co nam daje Plan 6-letni?

„Do najważniejszych przejawów obrazujących wzrost kultury należy likwidacja analfabetyzmu, która nastąpi już na początku planu...” (z referatu tow. Minca na V Plenum KC PZPR)



## Likwidacja analfabetyzmu

Sanacyjne rządy Polski przedwrześniowej nie troszczyły się o likwidację analfabetyzmu. W jakim celu miały rozpraszać mroki ciemnoty i zacofania? Czy po to, aby chłopci, biorąc do rąk „zakazane” książki poznali ogrom swych krywd i dowiedzieli się, że niedaleko, w kraju Republik Radzieckich, masę pracującą, zrzucili z jarzma ucisku i przemocy, budując nowe, wspaniałe życie? Czy po to, aby nieludzko wyzyskiwany przez fabrykanta robotnik uczył się poznawać sposoby walki o zbudowanie nowego, sprawiedliwego ustroju?

Zacofanie i ciemnota towarzyszyły nieodłącznie rządcom kapitałistów i obszarników.

Dziś, w Polsce Ludowej, światło wiedzy dociera do najodleglejszych zakątków kraju, do najbardziej nawet zapadłych wosek. Dziś, Rząd Ludowy prowadzi zaciętą walkę ze smutną spuścizną dawnego ustroju — analfabetyzmem.

Rejestracja analfabetów w maju 1949 roku wykazała, że na terenie naszego miasta istnieje jeszcze 7.516 osób, nie umiejących ani czytać, ani pisać. Tegoroczno ukończyło kursy dla analfabetów 2.119 osób.

W roku następnym — 1267 osób.

Obecnie zostanie przeszkolonych na 400 kursach 4.130 osób, a tym samym do lipca 1951 roku, analfabetyzm ulegnie całkowitej likwidacji.

W pierwszych latach Planu 6-letniego nie będzie już wśród nas ludzi, pogrążonych w ciemności niewiedzy. Walka z analfabetyzmem — to walka o podniesienie świadomości kulturalnej i politycznej. Dlatego też sprawa ta jest równie ważna, jak sprawne wykonanie planów gospodarczych; wiąże się ona nierozdzielnie w jedną całość z ogółem doniosłych zadań 6-letniego Planu.

# Korespondenci chłopscy usprawniają pracę spółdzielni gminnych

W dniu 23 września br. zamieściliśmy korespondencję Bolesława Lewandowskiego z Gluchowa, pow. skierniewickiego, wytykającą usterki pracy gminnej spółdzielni w Godzianowie, pow. skier niewickiego, na odcinku zaopatrzenia gromady w mięso i tłuszcz. Korespondencja była słuszna i spowodowała usunięcie tego poważnego braku.

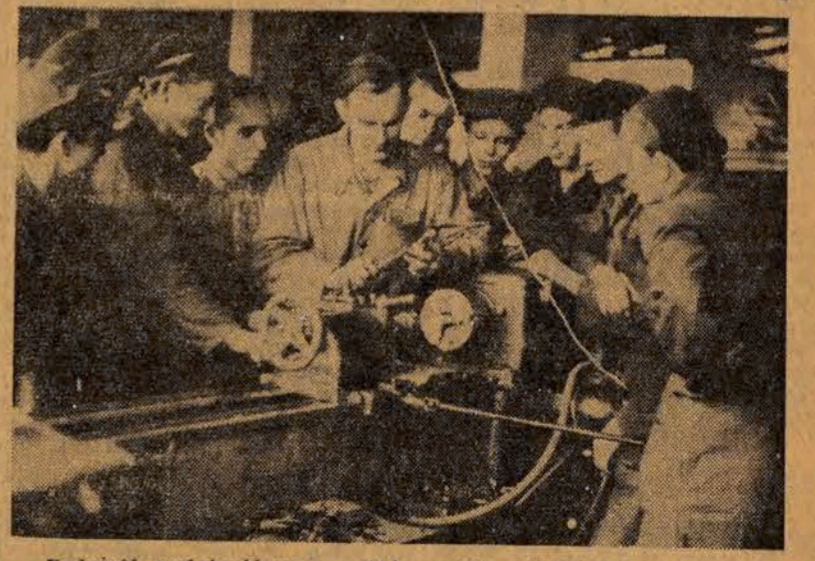
Oto, co pisze PZGS w Skierniewicach w nadesłanym nam wyjaśnieniu: „...Po przeprowadzeniu dochodzenia na miejscu stwierdzono, że istotnie filia gminnej spółdzielni w Godzianowie — gromada Lnisno, od dwóch miesięcy nie otrzymuje słoniny. Kierownik zaopatrzenia, ob. Murgrabia, tłumaczy to karygodne niedbalstwo rzekomo niedostatecznym popytem na słoninę w tej gromadzie, ponieważ mieszkańcy, wśród których ogromną większość stanowią chłopci średniorolni i bogacze sami biją trzodę na własny użytek. Tłumaczenie kierownika zaopatrzenia uznaliśmy za całkowicie niewystarczające i wykretne. PZGS udzielił mu ostrej nagany na piśmie, a za lekceważenie obo-

wiązków wstrzymano mu premię za miesiąc sierpień oraz wrzesień. Powzięto niezwłocznie odpowiednie kroki celem niedopuszczenia do powstania podobnej sytuacji w przyszłości.

Kończąc nadmieniamy, że jesteśmy wdzięczni korespondentowi z Gluchowa, który umożliwił nam zlikwidowanie poważnego niedociągnięcia na odcinku zaopatrzenia wsi w artykuły mięsne, których przecie mamy w kraju pod dostatkiem.”

Jak widać, PZGS w Skierniewicach należycie ustosunkował się do zdrowej Krytyki, w przeciwieństwie do wielu gminnych spółdzielni i PZGS-ów, które często bałamutnymi tłumaczeniami usiłują podważyć prawdziwość krytycznych uwag korespondentów chłopskich, nieradko nawet stawiając im różne niesłuszne zarzuty, jak to np. uczynił swego czasu zarząd gminnej spółdzielni w Dębowej Górze, pow. skierniewickiego.

# Na froncie współwiednictwa pracy Czyn Październikowy młodych tokarzy



Podnieść wydajność pracy o 11 procent, zmniejszyć braki o 4 procent — oto zobowiązania młodzieży z brygady tokarzy z Zakładu im. Strzelczyka na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Jeż ich w brygadzie 22. Pracują tu od niedawna i nie uzyskali jeszcze wszystkich kwalifikacji, niezbędnych dla tokarskiego zawodu. Nie jest to przecież łatwe i wiele miesięcy uplynie, zanim młodzi uczniowie będą umieli bez błędów, szybko i sprawnie obrabiać kawałki metalu.

Obecnie dokładają starań, aby w pełni wykonać zobowiązanie. Na odprawie, zorganizowanej przez instruktora brygady, tow. Dąbrowskiego omówiono dokładnie sposoby lepszej i wydajniejszej pracy. Tow. Dąbrowski troskliwie dba o zaopatrzenie brygady we wszystkie potrzebne narzędzia, zapobiega przermom w produkcji.

Nie wieg dziwnego, że już dzisiaj brygada młodych tokarzy podniosła znacznie wyniki swej pracy.

# Usprawnienie techniczne podwoiło produkcję

Majster naszej skrecalni ZPB im. Okrzei, Tomasz Kępiński, dzięki własnemu pomysłowi przeprowadził ostatnio na maszynie skrecarkowej Nr. 6 cenne ulepszenie. Maszyna skrecarkowa wątkowa, posiadająca 160 wrzecion, skonstruowana była w ten sposób, że przy produkcji Nr. 24-12 pracować można było na niej jedynie na potoście wrzecion, to jest na 80 wrzecionach. Wynikło to z tego powodu, że kłębki zasilały się zawieszona na ramie szerokości 18 cm. Ponieważ do każdego wrze-

ciona przy produkcji zawieszona leży 3 kłębki Nr. 24-4, nie mieściły się one na ramie i co drugie wrzeciono pozostawało wolne.

Pomysł tow. Kępińskiego polegał na odpowiednim dostosowaniu maszyn do 480 kłębków. Dawniej niciarka przy Nr. 24-12 obsługiwała 40 wrzecion, obecnie zaś obsługuje 80 wrzecion i daje dwukrotnie większą produkcję.

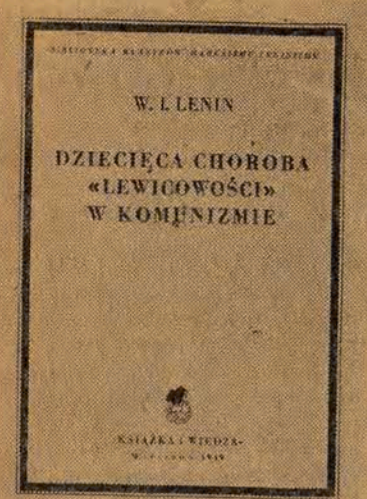
A. M. ZPB im. St. Okrzei.

# Genialne dzieło rewolucyjnej strategii i taktyki

## O pracy Lenina »Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie«



Komunizm zwycięża i zwycięży na całym świecie



Wśród nieśmiertelnych dzieł Lenina jedno z najwybitniejszych miejsce zajmuje napisana w r. 1920 praca pt. „Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“. W pracy tej Lenin uogólnia doświadczenia partii bolszewickiej, analizuje jej polityczną strategię i taktykę. Książka ukazała się w chwili, kiedy młoda Republika Rad bliska była zwycięskiego zakończenia wojny ze zjednoczonymi siłami wewnętrzną i zagraniczną kontrrewolucją.

Sukcesy Republiki Radzieckiej po budziły do rewolucyjnej walki masy pracujące krajów kapitalistycznych. W tym okresie, w warunkach wzrostu fali rewolucyjnej, na terenie wielu krajów powstały partie ko-

munistyczne, które stanęły na czele walczącego proletariatu. Nie posiadając niezbędnego hartu rewolucyjnego i dostatecznego doświadczenia w kierowaniu walką mas, młode partie komunistyczne popełniały często poważne błędy taktyczne. Szczególnie niebezpieczne dla istnienia i działalności partii komunistycznych było wówczas lewicowe sekciarstwo, bądź też lewicowe doktrynerstwo, stanowiące jedną z odmian oportunistów. Negując konieczność szerokiej więzi partii z masami, wyępując przeciw udziałowi komunistów w pracy masowych organizacji robotniczych (związków zawodowych itp.), elementy lewicowo-sekciarskie stwarzały realną groźbę przeistoczenia partii komunistycznych w zamknięte, oderwane od mas sekty.

Aby stać się prawdziwie masowymi, bojowymi partiami klasy robotniczej, zdolnymi do kierowania jej walką, partie komunistyczne musiały się całkowicie uwolnić od wpływów socjal-demokratyzmu i zdecydowanie przeciwyczyć sekciarską chorobę „lewicowości“, wychować swe kadry w duchu chlubnych, rewolucyjnych tradycji bolszewizmu. W realizacji tego zadania przez partię komunistyczną szczególnie doniosłą rolę odegrała praca Lenina pt. „Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“.

W swojej pracy „Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“ Lenin wykazuje, w jaki sposób partia klasy robotniczej powinna realizować swe zadania strategiczne i taktyczne, wykorzystując sprzeczności w obozie przeciwników, nie wahać się pójść na chwilowy kompromis tam, gdzie jest to korzystne dla proletariatu, stosując wszelkie formy pracy wśród mas, w celu przeciągnięcia ich na stronę komunizmu, z uwzględnieniem konkretnych historycznych warunków walki.

Lenin wyjaśnia ze szczególnym naciskiem, że aby osiągnąć zwycięstwo nad kapitalizmem, partia komunistyczna winna się odznaczać wyjątkową gietkością, ruchliwością, zdolnością manewrowania.

„Zwyciężyć potężniejszego przeciwnika można tylko przy pomocy największego wyteżenia sił i BEZWARUNKOWEGO, najstarszego, troskliwego, ostrożnego, umiętego wykorzystania nie zarówno wszelkiej, chociażby najmniejszej „rysy“ pomiędzy wrogami, wszelkiego przeciwieństwa interesów między burżuazją różnych krajów, między różnymi grupami, albo odmianami burżuazji wewnątrz poszczególnych krajów, — jak i wszelkiej, choć by najmniejszej, możliwości pozyskania sobie masowego sprzymierzeńca, niechby nawet chwilowego, niestającego, niepewnego, względnie. Kto tego nie zrozumiał, ten nie zrozumiał ani zdłbia z marksizmem i W OGÓLE ze współczesnego naukowego socjalizmu“ (1).

Lenin demaskował występujące w szeregach niemieckiej, angielskiej i innych partii komunistycznych lewicowe doktrynerstwo, negujące konieczność ścisłej więzi partii z masami pracującymi. Niechęć „lewicowych“ komunistów do udziału w pracy związków zawodowych, do wykorzystywania burżuazyjnych parlamentów w charakterze trybuny dla demaskowania polityki burżuazji, nihilistyczny stosunek do kadry partyjnych, do przywódców partii, — wszystkie te i wiele innych przejawów lewicowego sekciarstwa — stanowiły w istocie WODE NA MLYN BURŻUAZJI.

Na argumenty lewicowych doktrynerów, że nie przystoi jakoby komunistom pracować w szeregach reakcyjnych związków zawodowych i innych organizacji reformistycznych, Lenin odpowiadał, że trzeba umieć rozróżnić między masą a przywódcami tych organizacji. Rozbieżność między przywódcami a masami wystąpiła ze szczególną wyrazistością w okresie pierwszej wojny światowej, kiedy przywódcy socjal-demokratycznych partii II Międzynarodówki otwarcie przeszli na

stronę swej burżuazji imperialistycznej.

„Najnowszy imperializm (XX wieku) — pisał Lenin, — stworzył monopolistyczną, uprzywilejowaną sytuację dla kilku krajów przodujących i na tym gruncie wszędzie w II Międzynarodówce powstał typ przywódców — zdradźców, oportunistów, socjal-szwabistów, broniących interesów swojego cechu, swojej warstwyki arystokracji robotniczej... Zwycięstwo rewolucyjnego proletariatu jest niemożliwe bez walki z tym złem, bez demaskowania, napiętnowania i przepędzenia oportunistycznych, socjal - zdradzieckich przywódców“ (2).

W obecnych warunkach partie komunistyczne walczą o utworzenie z jednolitego frontu klasy robotniczej od dołu, tj. wbrew przywódcom prawicowo - socjalistycznym, — Attlee, Bevinom, Mochom, Schumacherom, Saragalom, Greenom i im podobnym. Komuniści nie mieszają tych zdradźców z szeregowymi członkami partii socjalistycznych i zrzeszeń związkowych, z ludźmi, którzy ze względu na swe niedostateczne świadomości idą jeszcze za prawicowo - socjalistycznymi przywódcami. Jest to jedynie słuszna taktyka marksistowska - leninowska.

Lenin uczył partię komunistyczną śmiało krytykować swe błędy i nie dociągnięcia, bowiem jedynie w drodze krytyki i samokrytyki partia wzmacnia się i staje się zdolna do boju. „Stosunek partii politycznej do jej błędów jest jednym z najważniejszych i najpewniejszych sprawdzianów powagi partii i rzeczywiste go wykonywania przez nią swoich obowiązków wobec swej klasy i wobec mas pracujących. Otwarte przyznanie się do błędów, wykrycie przyczyn, zanulowanie warunków, które je zrodziły, gruntowne omówienie środków naprawienia błędów — oto oznaka powagi partii, oto wykonanie przez nią obowiązków, oto — wychowanie i szkolenie klasy, a następnie również mas“ (3).

Przechodząc do charakterystyki podstawowych zasad taktyki partii komunistycznych, Lenin domaga się, aby w każdym wypadku rozstrzygnięcia tego czy innego zadania uwzględniano konkretny moment historyczny. Taktyka powinna być oparta na trzeźwym, seisie obiektywnym uwzględnieniu wszystkich sił klasowych danego państwa i otaczających je państw oraz wszystkich partii państw w ogóle, na uwzględnieniu doświadczeń ruchów REWOLUCYJNYCH.

Taktyka partii proletariackiej powinna brać za punkt wyjścia fakt istnienia różnic narodowych i państwowych. „Zbadać, przestudiować, odnaleźć, odgadnąć, uchwycić to, co jest pod względem narodowym swej istoty, pod względem narodowym specyficzne, w konkretnym dla każdego kraju podejściu do sprawy rozwiązania jednolitego zadania międzynarodowego, do zwycięstwa nad oportunistami i lewicowymi doktrynerstwem wewnątrz ruchu robotniczego, do obalenia burżuazji, do urzeczywistnienia... dyktatury proletariatu“ (4) — oto, na czym polega główne zadanie partii komunistycznych.

### Bolszewizm-wzorem strategii i taktyki

Analizując i uogólniając bogate doświadczenia praktyczne partii bolszewickiej, Lenin zwracał przede wszystkim uwagę na olbrzymie znaczenie międzynarodowe Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

„Wzór rosyjski — pisał Lenin — pokazuje wszystkim krajom coś nowego, a nawet coś bardzo istotnego z ich własnej, niemiarknionej i niedalekiej przyszłości“ (1).

W dalszym ciągu Lenin wskazywał, że jednym z zasadniczych warunków odniesienia przez partię bolszewicką zwycięstwa, była jak najsurowsza dyscyplina partyjna, ciesząca się pełnym poparciem klasy robotniczej. Bez takiej dyscypliny dyktatura proletariatu byłaby nie do pomysłenia. Dyktatura proletariatu — pisał Lenin — oznacza najbardziej nienablaną wojnę, prowadzoną przez nową klasę przeciwko znacząco potężniejszemu od niej wrogowi, przeciwko burżuazji, której opór został udzieleno-krotnie na skutek jej obalenia. Potęga burżuazji tkwi nie tylko w sile kapitału międzynarodowego, w sile i trwałości międzynarodowych stosunków burżuazji, ale i w sile przyzwyczajenia, w sile drobnej produkcji, która rodzi kapitalizm stale, żywiłowo i w skali masowej. Dlatego też zwycięstwo proletariatu i jego partii jest niemożliwe bez dyscypliny, sprężystej organizacji, wytrzymałości, hartu i nieugiętej woli.

„Doświadczenie zwycięskiej dyktatury proletariatu w Rosji pokazało naocześnie tym, którzy nie umiemy myśleć, lub którzy nie zastanawiali się nad daną kwestją, że bezwzględna centralizacja i najsurowsza karność w szeregach proletariatu — to jeden z podstawowych warunków zwycięstwa nad burżuazją“ (2).

Bolszewizm zdołał wytworzyć w swych szeregach taką dyscyplinę, po pierwsze, dzięki temu, że powstał na podstawie teorii marksizmu, po drugie zaś, że — opierając się na tej granitowej podstawie teoretycznej — zdobył w praktyce takie bogactwo rewolucyjnego doświadczenia, jakiego nie posiada żadna inna partia.

W żadnym innym kraju — zaznaczał Lenin — nie przystoi tak wiele pod względem doświadczenia rewolucyjnego, szybkości i różnorodności zmian rozmaitych form ruchu — legalnego i nielegalnego, pokojowego i gwałtownego, podziemnego i jawnego, kółkowego i masowego, parlamentarnego i terrorystycznego. „Zaden kraj nie skoncentrował w tak krótkim przedziale czasu (chodzi o okres 1903 — 1917 — S. T.) takiego bogactwa form, odcieleni, metod walki wszystkich klas współczesnego społeczeństwa“ (3).

### Marksizm — leninizm to nie dogmat, lecz wytyczna działania

Najważniejszym zadaniem, jakie stawia sobie strategia i taktyka polityczna partii proletariackiej, jest wygrana w walce o zwycięstwo

Bolszewizm wyrósł, okrzepł i zahartował się w walce z caratem, obzarnikami i burżuazją z jednej strony oraz w walce z oportunistami wewnątrz ruchu robotniczego — z drugiej. „To był, naturalnie, główny wróg bolszewizmu wewnątrz ruchu robotniczego — mówi Lenin. — Pozostaje on również głównym wrogiem w skali międzynarodowej. Temu wrogowi bolszewizm poświęcał i poświęca najwięcej uwagi“ (4).

Lenin i Stalin uważa, że partia proletariatu nie zdoła się uwolnić od wewnętrznej słabości i braku spójności, jeśli nie przepędzi ze swego środowiska elementów oportunistycznych. Partia wzmacnia się przez to, że się oczyszcza od oportunistów. Tak brzmi podstawowa zasada rozwoju partii proletariackiej. Szczególnie dobitne potwierdzenie tej tezy stanowi historia partii bolszewickiej.

Charakterystyczną walkę bolszewików z prądami oportunistycznymi, Lenin wskazywał, że bolszewizm wzrósł i ukształtował się w długoletniej walce nie tylko przeciw jawnemu oportunistomowemu, lecz również przeciw drobniemieszczańskiej rewolucyjności, która traci anarchizmem, to i owo odciła przed siebie, a zawsze sprzeczna jest — w istotnych sprawach — z warunkami i wymaganiami konsekwentnej walki klasowej.

Lenin z genialną wnikliwością ujawnił korzenie społeczne drobniemieszczańskiej rewolucyjności. Drobni posiadacze, drobni przedsiębiorcy, narażeni w ustroju kapitalistycznym na stały ucisk i bardzo często na gwałtowne obniżenie się ich stopy życiowej, stanowią środowisko społeczne, które rodzi anarchizm i inne postacie drobniemieszczańskiej rewolucyjności, w tej liczbie lewicowe doktrynerstwo. Lenin pisze: „Nierówność takiej rewolucyjności, jej bezpłodność, skłonność do szybkiego przechodzenia do uległości, apatii, fantazjowania, nawet do „szałonego“ entuzjazmowania się tym lub owym „modnym“ prądem burżuazyjnym — wszystko to jest ogólnie znane“ (5).

W okresie trudności i komplikacji walki, kiedy szczególnie wymagana jest wytrwałość i cierpliwość, przed stawiciele takiej drobniemieszczańskiej rewolucyjności łatwo stają się pastwą wrogów proletariatu, przechodzą na stronę burżuazji. Wymowny przykład tego stanu rzeczy stanowi cała historia anarchizmu zarówno w Rosji, jak i w innych krajach. Potwierdzeniem tego jest również haniebna zdrada trockistów, bucharinowców i innych wrogów proletariatu, którzy w swoim czasie ma skowali się lewicowymi frazesami. Zdecydowana walka przeciwko lewackim, krańcowym elementom jest jednym z doniosłych zadań partii komunistycznych i robotniczych również i w naszych czasach.

dyktatury proletariatu, o stworzenie warunków budowy społeczeństwa komunistycznego.

Do realizacji tego zadania zdolna jest jedynie bojowa partia marksistowska, która może przeciągnąć na swą stronę szerokie masy robotników i w ogóle ludzi pracy, która może opanować wszelkie formy organizacji proletariatu i zastosować wszelkie formy walki. Przy tym strategia i taktyka partii proletariackiej po zdobyciu przez proletariat władzy nie może pozostać ta sama, co przedtem.

Podczas gdy przed zwycięstwem rewolucji socjalistycznej pro-iat

## BUDOWLE EPOKI KOMUNIZMU

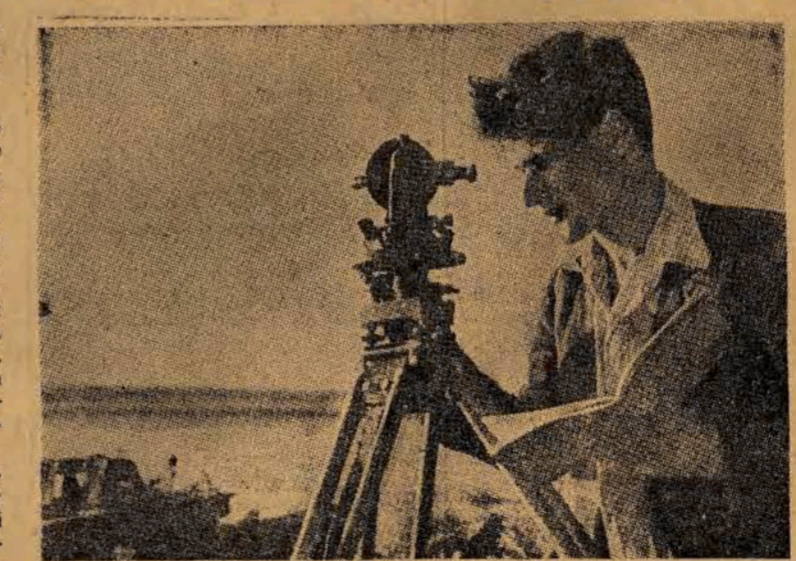
Te pogodne, słoneczne dni wczesnej jesieni wydają się tutaj, na Wołdze, pełne jakiegoś szczególnego znaczenia.

Nie się jakgdyby jeszcze nie zmieniło. Jak zawsze o tej porze roku wieje od stepu ciepły, suchy wiatr, skreca nad urwiskami tumany piasku w powietrzne trąby. Jak zawsze, niosąc na swym grzbiecie parowce i motorowe barki, berliki, holowniki i uratwy, płynię powoli pracowita Wołga. Ale nowymi oczyma spogląda ją ludzie na jej potężny nurt. Wiedzą wszyscy — tu, na tych brzegach, dziać się będą w najbliższych latach niewidziane dotąd rzeczy.

Płyną karawany trawek i berek: drzewo, cement, maszyny dla nowych budowli — podarunki od całego kraju. Entuzjazm i zapal ożywiają pracę ludzi wszystkich zawodów.

Nad Wołgę przybyła ostatnio specjalna ekipa filmowców; chcą oni utrwalic na taśmie filmowej to, co przez długie wieki trwało tu niezmiennie, a teraz na zawsze odchodzi w przeszłość.

Poznalimy nad Wołgą wielu ludzi, biorących udział we wspólniej budowie. Rozmawiamy z nimi, wpatrujemy się w ich twarze, zapoznajemy z ich życiem, pracami i pomysłami; widzimy, że nie ma w nich nic wyjątkowego, że to zwyczajni ludzie radziecy, silni tym, że przeszli najlepszą i najszybszą szkołę, szkołę radzieckiego życia, pełnego trudu, twórczej pracy. Ludzie silni tym.



Topograf A. F. Warkow — dokonuje wraz z dziećmi innymi technikami pomiarów terenu, gdzie stanie Elektrownia Stalingradzka.

że cała swą inicjatywę i wszystkie zdolności ofiarowują przeobrażeniu kraju rodzinnego, budowie komunizmu.

Kilka kilometrów od Stalingradzkiej Fabryki Traktorów, na urwistym brzegu Wołgi, rozłożyła się obozem ekspedycja badacza. Niewielkie, schłodzone domki z desek, ogrodzone plotami, hangar dla samolotu, budynki gospodarstwa — to siedziba geologów, hydrografów, geodetów, którzy dziś stali się bodaj najbardziej popularnymi osobami na miejscu bu-

Dzieło Lenina „Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“ tchnie patosem walki rewolucyjnej, niezachwianą wiarą w ostateczny triumf komunizmu.

„Życie weźmie górę — pisał Lenin i osiągnie swoje. Niechaj miota się burżuazja, niechaj wścieka się do utraty przytomności, przebiera miarę, robi głupstwa, z góry mści się na bolszewkach... postępując w ten sposób, burżuazja postępuje jak wszystkie klasy skazane przez historię na zagładę. Komuniści powinni wiedzieć, że przyszłość w każdym razie do nich należy i dlatego możemy (i powinniśmy) łączyć największy zapał w wielkiej walce rewolucyjnej z najchłodniejszą i najtrzeźwiejszą analizą dzięki młotańcia się burżuazji“ (10).

Widzimy, do jakiego stopnia zieleń się te genialne przewidywania Lenina. Komunizm wyrósł już do rozmiarów olbrzymiej, niezmierzonej siły i z każdym dniem odnosi coraz to nowe zwycięstwa.

Pod kierownictwem komunistycznej partii bolszewików naród radziecki obronił wielkie zwycięstwo Października przed zamachami licznych wrogów, zbudował społeczeństwo socjalistyczne, a obecnie z powodzeniem realizuje zadania przejścia od socjalizmu do komunizmu. Partie komunistyczne i robotnicze wielu krajów, które wzrosły, okrzepły i zahartowały się w walce z reakcją i faszyzmem, przeistoczyły się w decydującą siłę postępu społecznego.

W szeregu krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, w wyniku rozgromienia faszyzmu i zwycięstwa demokracji ludowej, partie komunistyczne i robotnicze są obecnie partiami rządzącymi, kierującymi działalnością mas pracujących na drodze budownictwa socjalistycznego. Wspaniałe, historyczne zwycięstwa na skalę światową odniosł naród chiński pod kierownictwem swej bohaterkiej partii komunistycznej.

O sukcesach międzynarodowego ruchu komunistycznego świadczą również wzrost liczebny partii komunistycznych i robotniczych. Liczą one obecnie w swych szeregach około 20 milionów bojowników o sprawę klasy robotniczej. Partie te występują we wszystkich krajach w roli organizatorów i promotorów światowej walki przeciw podlegaczom do nowej wojny, walki o trwałą pokoj między narodami.

Komunizm nie jest już widmem, które stało temu krzątało w Europie i straszyle burżuazję. Komunizm — to potężna, realna siła, która wzrasta wbrew rozpacziwemu oporowi, jaki stawiają jej klasy reakcyjne.

Nigdy jeszcze idee komunizmu nie były tak zrozumiałe i bliskie dla milionów mas ludzi pracy we wszystkich krajach, jak w naszej epoce. Nigdy jeszcze partie komunistyczne nie były tak silne i zwarte, jak obecnie. I to stanowi rejonkie przyszłego zwycięstwa komunizmu!

S. Titarenko

ge, plastyczność, zdolność filtracji i inne właściwości pokładów ziemi na miejscu przyszłej budowy.

Na świeżo heblowanym stole leżą próbki gruntu wydobyte przed chwilą z szybów wiertniczych. Na stołkach, wzdłuż ścian, rzędami stoją specjalne aparaty kompresyjne. Aparaty te za absolutną do kładnością określają charakter wytrzymałości gruntu oraz stopień tej wytrzymałości pod różnym ciśnieniem. Każda próbka gruntu poddawana badaniu, zapatrzona jest w metrykę, w charakterystykę. Na podstawie tych próbek, wydobytych na różnych wysokościach, można stworzyć so bie jasny obraz natury różnych pokładów i ich reakcji na ciśnienie przyszłej tamy.

Gdy wyjdzie się z obozu ekspedycji na wysoki urwisty brzeg Wołgi, o razu wpadają w oczy rozrzucone na złocistej miedzi Pirymski Piaskowej trójkatne wieżki wieńcowniczych. Wyciągnęły się one długim szeregiem, wskazując kierunek głównych badań. Wzdłuż tego szeregu legnie olbrzymim ciężarem przysła betonowa tama Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej. Tutaj będą wykonane ziemne, a raczej piaskowe tamy w drodze namulenia potężnych mas piasku. Na przeciwnym brzegu Wołgi zhu duje się służa, wzniesiona będzie tytaniczna budowla Elektrowni Wodnej.

N. Zdanow

1) Dzieła Wybrane. Wyd. Literat. w Językach Obcych, Moskwa 1948, Tom II, str. 669.  
2) Tamże, str. 671.  
3) Tamże, str. 673.  
4) Tamże, str. 678.  
5) Tamże, str. 678/9.  
6) Tamże, str. 715.  
7) Tamże, str. 688.  
8) Tamże, str. 702.  
9) Tamże, str. 735.  
10) Tamże, str. 743.

## Kronika Tomaszowa

## WAŻNIEJSZE TELEFONY:

4 — Dworzec Kolejowy  
47 — Milicja Obywatelska  
51 — Straż Pożarna  
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)  
333 — Pogotowie PCK

## ADRES REDAKCJI:

Plac Kościuszki 23, tel. 290  
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 16

## ADRES ADMINISTRACJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch”  
Plac Kościuszki 16 tel. 250



Obywatelka  
Kundzia  
ma głos...

Jak się komu nie wiedzie — to się nie wiedzcie, ale znów jak już komuś szczęście dopisze, to nawet w urzędzie swą sprawę zatawi w ciągu pół godziny, a w go spodzie nigdy więcej na obiad jak pięć minut nie czeka.

Mój szanowny małżonek należy właśnie do szczęśliwców. Bo podczas kiedy w dniu mych imienin nawet pies z kulawą nogą nie pamięta, że to Kunegundy i że te trzy kwiatki warto by mi kupić — to o Dyonizim jakoś, że nie tylko nie zapominają, ale dwu krotnie w ciągu roku odbarwiają go i upominkami i wszelkiego rodzaju życzeniami. Co innego, iż on sam twierdzi, że życzenia w rodzaju „żam pan nogę, lub rękę” — to znacznie częściej niż dwa razy, do roku są pod jego adresem kierowane.

W kwietniu — listonosz nie mógł udźwignąć kart i listów z życzeniami, a drzwi przez cały dzień nie zamykały się przed przyjaciółmi i delegacjami, które znosiły kwiaty i upominki. Wyczytałem bowiem ludzie w kalendarzu, że jest Dyoniziego, no i demonstrował swe ciepłe uczucia. Kosztowało nas to coś nie dość, ale czego dla przyjaciół się nie robi. Obecnie — znów przeżyliśmy to samo. Znow w kalendarzu było napisane tłustym drukiem, że Dyonizy ma swe święto i w rezultacie — małżonek, od kilku dni nic nie robi, tylko wertuje nadebrane mu karty i notuje komu będzie musiał się rewanzować.

Co innego, że właśnie ten październikowy Dyonizy — to patron mego Dyoniziego. I sama nawet chciałam mu zafundować prezent, ale musiałam poprzestać na dobrych chęciach. Chciałam bowiem małżonkowi kupić ni mniej ni więcej — tylko plan naszego szanownego grodu. Zeby biedak wiedział, gdzie znajduje się jaka ulica i jak każda z nich się nazywa. Bo szczególnie ostatnio, kiedy wiele ulic zmieniło swe nazwy — dość często nawet taki rodowity i zamilowany tomaszowiak jak on musi pytać kądreby trzeba do takiej to takiej ulicy dojść.

Przemaszerowałam całe miasto i wszystkie sklepy. O czymś takim jak plan Tomaszowa nikt jednak nie słyszał. W rezultacie — planu nie kupiłam i poprzestałam na paczce „Zefirów”. Uważam jednak, że o plan taki mógłby się ktoś zatroszczyć, tym bardziej, że nie tylko ja go potrzebuję, ale niektóre instytucje, urzędy i organizacje też nieradko odczuwają jego brak. Przecież jeśli już nie drukowany, to odbity na światłoczułym papierze plan miasta można by w pewnej ilości egzemplarzy zrobić i tym, którzy go potrzebują — umożliwić nabycie. Nieprawda?

I to wszystko co chciałam powiedzieć. Na koniec zaś, spełniając prośbę Dyoniziego — dziękuję za szczególnie miłe życzenia, przesłane przez pracowników Oddziału Zw. Zaw. Włóknarzy dla mego szanownego małżonka.

## Odpowiedzi Redakcji

„Pilny uczeń”: Miejscowa placówka CHPE uzależniona jest od swej bódzkiej centrali i ilość aparatów, które otrzymuje jest ograniczona. Aparaty są rozprowadzane między ludźmi pracy zgodnie z kolejnością zgłoszeń.

## Damy dodatkową produkcję, wzmożemy tempo naszej pracy

## Załoga Mazowieckich Zakładów podejmuje zobowiązania i przystępuje do realizacji Czynu Październikowego

Przed chwilą zakończyli pracę robotnicy pierwszej zmiany. Jest kilka minut po godzinie 14 i świetlica Mazowieckich Zakładów Przemysłu Włókiennego wypełniona jest robotnikami i robotnikami wszystkich oddziałów produkcyjnych. Na zwołanym wiecu — załoga MZPW odwołuje na apel załogi huty „Pokoje”, podejmuje zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Za stołem prezydiąlnym w dzimie przewodniczącego rady załadowej — tow. Gawrzyński, przewodniczącego Oddziału Włóknarzy — tow. Józefowski, przedstawiciela MK. PZPR — tow. Skorupę, naczelnego dyrektora zakładu — tow. Cieślisko, przewodniczącego Zakładowego Komitetu Obronców Pokoju — tow. Hołdorowicza, Przemawia — I sekretarz partyjnej organizacji fabrycznej — tow. Kubacki.

Mówca charakteryzuje obecną sytuację polityczną. Mówi o próbach wzniesienia nowej zawieruchy wojennej przez imperialistyczne koła Ameryki, mówi o woli i walce międzynarodowego proletariatu celem zachowania pokoju, mówi o bohaterstwie zmaganiach narodu koreańskiego. A potem przypomina dni sprzed 33 lat, kiedy proletariaty rosyjski wysoko wzniosł sztandar rewolucji, kiedy pod przewodnictwem partii Lenina i Stalina masy pracujące chwyciły władzę w swe ręce i przystąpiły do budownictwa pierwszego socjalistycznego państwa.

Zebrań słuchają w skupieniu. A kiedy tow. Kubacki mówi o coraz potężniejszym frontie pokoju, kiedy mówi o zwycięstwie obozu pokoju, na którego czele kroczy Związek Radziecki i Towarzysze Stalin, zebrań na sali załoga wśród żywych oklasków skanduje: „Stalin! Bie-rut! Po-kój!...”

Jeszcze kilka słów o apelu huty „Pokoje”, o entuzjazmie, z jakim polskie masy pracujące witają zbliżającą się rocznicę Rewolucji i Kongresu Pokoju, a potem zaczyna mówić załoga.

Załoga wykończalni zobowiązuje się roczny plan produkcyjny zakończyć do dnia 10 grudnia br. Pracownicy suszarni przystępują do współzawodniczenia, a w godzinach wolnych od pracy oczyszczą kanały odprowadzające.

Robotnik z foluszów — tow. Sikora zobowiązuje się zorganizować nowy zespół współzawodniczenia pracy na oddziale. Pracownicy niepiarni do dnia 5 li-

stopada, przygotowują dodatkowo 30 sztuk materiału płaszczowego.

Załoga tkalni, mimo trudności, na jakie napotyka w swej pracy, zobowiązuje się miesiąc plan produkcyjny za październik ukończyć o jeden dzień wcześniej.

Podmajstrzy z tkalni macierzystej doprowadzą do idealnego porządku sale produkcyjne. Majstrowie tkalni macierzystej zmniejszą w październiku do sześciu maszyn o 1 procent i doszkoła tkaczy, którzy ostatnio zostali przyjęci, a nie wypełniają swych baz.

Majstrowie tkalni oddziału II zobowiązują się zmniejszyć o 25 procent zużycie części technicznych.

Pracownicy kontroli technicznej w październiku zobowiązują się podnieść jeszcze o 1 procent ilość tkanin pierwszego gatunku. W ten sposób zakład osiągnie 94,3 proc. pierwszej jakości.

Tkacze z sali młodzieżowej zaciągają warty pokoju, jeszcze bardziej zaostrzą dyscyplinę pracy, podniosą wydajność przeciętnie o 3 procent.

Młodzieńca tkaczka z tkalni B — Krystyna Smejda z dumą mówi, iż zobowiązuje się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji i II Kongresu Pokoju podnieść wydajność pracy o 3 procent. Będzie więc ona swą bazę realizowała obecnie w 113 proc.

Pracownicy cerowni zobowiązują się wyrobić wszelkie zaległości i oddawać wycierane tkaniny w przewidzianym planem asortymencie. Zespół tow. Radoniowej z tego oddziału zwiększy swą dotychczasową wydajność o 4 procent.

Pracownicy magazynu tkalni zobowiązują się zmniejszyć ilość odpadów, aby przeda dostarczona tkanina była w jak najlepszym stanie, oraz uporządkują magazyn.

Młody tkacz — Stanisław Wojciechowski, który widać odszedł przed chwilą od krosna, aby przyszedł i dołączyć swe zobowiązanie do innych, deklaruje, że w październiku podniesie wykonanie swej bazy o pięć procent. Obecnie pracuje on na „dwójkach”, a we wrześniu pracował na „jedynekach”.

Zarząd zakładowy ZMP podniesie ilość prenumeraty „Sztandar Młodych” i zwiększy szereg ZMP.

Junacy SP załoga w świetlicy „Kacik TPPER”.

Pracownicy złobka i przedszkola uporządkują teren wokół budynku.

Absolwentki SPP uporządkują teren wokół internatu i skopia ogród.

Załoga przedzalni wykona swój

plan roczny do 30 listopada, zamiast do 12 grudnia, jak to zobowiązała się w Czynie Majo-wym. Poza tym, robotnice z przedzalni, doprowadzą do porządku swój oddział.

Pracownicy magazynów upłynnią wszelkie zbędne surowce i barwniki, uporządkują miejsca pracy.

Straż przemysłowa wykopie rowy długości 60 metrów pod przewody parowe.

Straż przeciwpożarowa wybuduje studnię oraz połączy sadzawkę z terenem fabryki.

Załoga farbiarni do końca roku wypierze i wysuszy wszystkie odpadki i ścierniki (około 1000 kg miesięcznie).

Załoga warsztatu mechanicznego zdemontuje zbędne wały transmisyjne na cerowni.

Załoga warsztatu mechanicznego Nr 2 skróci remont pralni o 3 dni.

Hydraulicy zainstalują zbiornik na parę zwrotną zamiast w ciągu 12 — w ciągu sześciu dni.

Pracownicy magazynu technicznego będą wydawali materiały dwie godziny dłużej niż do

tychczas oraz uporządkują magazyny.

Tkacze i majstrowie tkalni Nr 2 zobowiązują się w październiku zmniejszyć zużycie materiałów technicznych o 20 procent oraz zmniejszyć ilość odpadków o 10 procent.

Grupa remontowa ustawi w październiku dwa krosna w czasie o 64 godziny krótszym, niż to przewidywał plan.

Podmajstrzy z hali młodzieżowej — Ryszard Szczyński zobowiązał się, że na jego hali podniesie się ilość współzawodniczących z 60 do 80 procent.

Tkacz z hali młodzieżowej — Biniek podniesie swą wydajność o 3 procent, co da 118 procent wykonania, Wołosiewicz o 5 proc. i to da 100 proc., E. Wójcik o 4 procent: H. Kozłowski, który nie wykonywał swej bazy zobowiązał się wypełnić ją w 100 proc., a Piotrowski — podniesie swą wydajność do 118 procent.

Kierownictwo świetlicy zobowiązuje się zorganizować kurs języka rosyjskiego, kurs Wszechniczy Radiowej i wystawić sztukę.

„Nie sposób wyliczyć wszystkich zobowiązań. Obok robotników — z zobowiązaniami występują również personel biurowy, kierownicy wydziałów i referatów. A każde zobowiązanie — to nowe wartości, to nowe złotówki, które bądź zakład zaszczędzi, bądź dodatkowo wygoszczędzi.”

Podsumowaniem wszystkich głosów, które padły z sali staje się rezolucja. Potem sala rozbrzmiewa melodią „Między-narodówki”.

Pochylamy się z towarzyskami nad liczbami, które obrazują wartości, jakie przed chwilą przyjęte zobowiązania dadzą załogom.

Zobowiązania produkcyjne — dadzą 63.578.000 złotych. Zobowiązania, mówiące o upłynięciu remanentów i fabrykatów dadzą 10.688.177 zł. Zobowiązania oszczędnościowe — 390.880 złotych. W sumie — załoga Mazowieckich Zakładów da państwu — ponad 75 milionów złotych. (s)

## Dzieci również podejmują zobowiązania

Nasi najmłodsi, dzieci zorganizowane w drużynach harcerskich, nie chcą pozostać w tyle, kiedy ich rodzice przy warsztatach pracy toczą upartą walkę o pokój, kiedy rodzice podejmują nowe dodatkowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Kongresu Pokoju. Dzieci również tak jak mogą i potrafią chcą włączyć się do masowej fali zobowiązań, chcą przyczynić się do walki o pokój. Na zebrańkach drużyn podejmowane są różnorakie zobowiązania, z których niektóre podajemy poniżej:

Drużyna harcerska przy szkole Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Nr 2 na swej zbiórce zobowiązała się:

— podnosić w ciągu całego roku pracy wyniki nauczania

— uporządkować otoczenie szkoły (reperacja plotu i skopanie ogródka).

Drużyna przy szkole podstawowej Nr 10 na zbiórce wyborczej rady drużyny postanowiła:

— uaktywnić szkolny komitet obrońców pokoju

— udekorować własną świetlicę.

Równocześnie harcerze podjęli przyrzeczenie, w którym zobowiązali się podnosić poziom nauki, walczyć z niepunktualnością młodzieży, czuwać nad utrzymaniem porządku i czystości w szkole. W przyjętej rezolucji dzieci między innymi stwierdzają:

„Nasza rezolucja to nie nagroma-

dzenie szeregu czczych słów, które przemina bez echa. Zdajemy sobie sprawę z tego, że w naszym ustroju wszystko co stworzymy naszą pracą, wróci do nas w postaci indywidualnego i zbiorowego podniesienia stopy życiowej, a to przecież jest naszym celem.

Przyrzekamy wywiązać się z naszych zobowiązań, dać jak najwięcej wysiłku i dobrej woli, aby wykonaniem tych zobowiązań przyczynić się do budowania niezwykłej potęgi socjalizmu”.

W szkole podstawowej Nr 9, na

zbiórce wyborczej do rad zastępców, dzieci zobowiązały się wyczyć swe sily dla jak najlepszych wyników w nauce, dając w ten sposób swój wkład do walki o pokój. Na zbiórce wyborczej zaś do rady drużyny przyjęły następujące zobowiązania:

— stale podnosić wyniki nauki

— utrzymywać czystość w szkole i w swoich klasach

— zorganizować współzawodnicztwo międzyklasowe

— uaktywnić szkolny komitet obrońców pokoju.

## Młodzież szkoły podstawowej w Przesiadłowie na odbudowę Warszawy

Przy szkole podstawowej w Przesiadłowie istnieje szkolne koło odbudowy Warszawy, do którego należy cała młodzież szkolna, opłacająca regularnie miesięczne składki.

Młodzież w zdobywaniu funduszy na SFOS wykazuje dużo inicjatywy. W ostatnich dniach września zorganizowała ona zabawę tańca dla dorosłych, z której cały dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Dochód nie był zbyt duży, gdyż wyniósł tylko 13.600 zł, lecz i ta suma uzyskana dzięki wysiłkom

działwy świadczy, jak gorąco przesiadłowskie dzieci kochają stolicę.

Zapał młodzieży do pracy społecznej jest olbrzymi i może dać piękne wyniki, gdy się nim odpowiednio pokieruje. A i tym się zająć trzeba, aby dziatwie pokazać odbudowującą się stolicę. Na przeszłodziu stoi w tej chwili brak funduszy, wydaje się jednak, że można pomyśleć o zdobyciu środków, przy pomocy których dzieci mogłyby wyjechać z wycieczką do ukochanej Warszawy. (i)

## Kurs czeladniczy dla elektryków

W dniu 12.bm. rozpoczyna się państwowy kurs czeladniczy dla elektryków, który przewiduje na

stępujące przedmioty: podstawy elektrotechniki, urządzenia elektryczne, rozdzielnie i nastawnie, budowa linii wysokich napięć, przyrządy pomiarowe, pracownia, bezpieczeństwo pracy, naukę o Pol-sce Współczesnej, język polski, matematykę, fizykę i chemię.

Kurs trwać będzie około sześciu miesięcy, przy czym wykłady odbywać się będą we wtorki, śro-

dy, piątki i soboty od godz. 17 do 21.

Na kurs wstąpić mogą ci wszyscy, którzy ukończyli kurs przysposobienia przemysłowego dla elektryków oraz ci, którzy przedstawiają zaświadczenia z miejsca pracy, iż są zatrudnieni w działach energetycznych.

Kurs odbywać się będzie w świetlicy elekrowni przy ul. Antoniego 24, a zapisy przyjmuje kierownik rejonu — ob. Henryk Buczyński.

Kursanci po złożeniu egzaminu otrzymają państwowe dyplomy czeladnicze. Nauka jest bezpłatna.

Jak przewiduje kurs, tematyka będzie wyjątkowo bogata. Jeśli kierownictwa administracyjne tomaszowskiego przemysłu pomogą swym pracownikom, zapewniając im godziny wolne w tych dniach, w których odbywać się będą wykłady — cel kursu zostanie całkowicie osiągnięty, a miasto nasze otrzyma nowe kadry fachowców w dziedzinie energetyki. (jur.)

## Nowy rozkład jazdy PKP

Z dniem 8.bm. wszedł w życie zimowy rozkład jazdy PKP. Poniżej podajemy godziny przyjazdu i odjazdu pociągów ze stacji Tomaszów.

Gdynia: odjazd 5.13, przyjazd 23.10.

Koluszki: odjazd 6.45, 10.15, 16.10, 17.00 (x), 19.34; 22.07, przyjazd 5.17, 5.50, 7.16, 12.30, 16.03 (x), 20.20.

Lublin: odjazd 0.59, przyjazd 4.03

Łódź Fabryczna: odjazd 3.42, 7.40, przyjazd 16.38, 18.12.

Łódź Kaliska: odjazd 4.09, 5.13, przyjazd 23.10, 0.54.

Przemysł: odjazd 23.14, przyjazd 5.10.

Radom: odjazd 0.59, 5.22, 16.40, przyjazd 4.03, 7.30, 19.29.

Rozwadów: odjazd 5.53, 23.14, przyjazd 5.10, 22.05.

Skarżysko: odjazd 5.53, 12.33, 18.19, 23.14, przyjazd 3.37, 5.10, 16.07, 22.05.

Słotwiny: odjazd 3.42, 4.09, 5.13, 6.45, 7.40, 10.15, 16.10, 17.20, (x), 19.34, 22.07, przyjazd 0.54, 5.17, 5.50, 7.16, 12.30, 16.03 (x), 16.38, 18.12, 20.20, 23.10.

Spala: odjazd 7.45, 16.50, przyjazd 10.05, 19.25.

Pociągi oznaczone znakiem (x) kursują tylko w dni robocze.

## Každy ZMP-owiec prenumeruje i czyta

„Sztandar Młodych”

# 20 LAT temu

### Co pisała prasę łódzka w dn. 10 października 1930

#### FABRYKANT — PODPALACZ

Ludwik Wachowski, właściciel domu mieszkalnego przy ul. Cymera 7 i znajdującej się na tymże terenie fabryki trykotaży — został aresztowany pod zarzutem podpalenia fabryki celem otrzymania premii asykuracyjnej w wysokości kilkunastu tysięcy dolarów.

#### 125 MILIONÓW DOLARÓW DAJĄ BANKIERZY USA — HITLEROWI

Grupa finansistów nowojorskich z bankiem Higginsa na czele — postanowiła udzielić Hitlerowi pożyczki w wysokości 125 milionów dolarów.

#### „CHURCHILL UKRADNIE...”

W związku ze śmiercią lorda Birkenheada, który zginął w katastrofie sterowca „R-101” — gazety drukują szereg interesujących wypowiedzi ze strony polityki.

A oto fragment z ostatniej mowy parlamentarnej lorda Birkenheada: „Sojaliści nie powinni przykładać panu Churchillowi, bo Churchill najpewniej ukradnie ich odzież w chwili, gdy pójdą do kąpielni”.

#### DOBROBYT I SZCZĘŚCIE DLA... KUPCÓW

W związku z nadchodzącymi wyborami Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 75 wydał specjalną odezwę, wzywającą swych członków do masowego głosowania na listę sanacyjną, gdyż, jak mówi odezwa, ta lista im „w pełni odpowiada” a silny rząd p. Piłsudskiego „gwarantuje kupcom dobrobyt i szczęście”.

#### W BRZEZINACH UMIERAJĄ Z GŁODU

Magistrat m. Brzezina od dłuższego czasu wysłał alarmujące depesze do władz zwierzchnich z prośbą o natychmiastowe przyznanie kredytów na roboty publiczne, względnie na akcję pomocy doraźnej dla głodujących bezrobotnych tego miasta. W Brzezinach mnożą się ostatnio wypadki śmierci na tle głodowym. „Republika” pisze, że władze zwierzchnie winny pomóc tej przyspieszyć, bo sytuacja jest krytyczna.

#### SAMOCHÓD POLICYJNY NA ŚLUPIE ULICZNYM

Samochód policyjny, prowadzony przez szofera Władysława Sikorskiego, zamieszkałego przy ul. 11 Lipca 51, wjechał na ulicy Cegielińskiej na ślup uliczny. Samochód rozbił się, a policjanci i wydawcy ulegli ogólnemu pośluczeniu. Wywiadowca Józef Renkowski poranił się silnie, uderzywszy głową w szybę ochronną. Kilka osób odwieziono do szpitala.

## Ze sportu 80.000 osób z Łodzi i województwa weźmie w tym roku udział w wielkiej imprezie Marszów Jesiennych

Zbliżające się Marsze Jesienne w dniu 15 października, będące największą imprezą masową w zakresie naszej kultury fizycznej i sportu, mobilizują dziś całą Polskę. We wszystkich miastach wojewódzkich trwają już od dłuższego czasu intensywne przygotowania do jak najlepszego przeprowadzenia tej pięknej imprezy i wykazania się jak największą ilością startujących. W szalowanej tej rywalizacji powinna wziąć również udział Łódź i dołożyć wszelkich starań, aby w dniu 15 października zająć jedno z czołowych miejsc i dowieść tym samym, że kultura fizyczna staje się u nas rzeczywistością co raz bardziej powszechną.

W WKKF przygotowania organizacyjne do zbliżających się marszów są już na ukończeniu.

W Łodzi wyznaczonych zostało 17 punktów startowych, wyznaczono trasy i opracowano część oficjalnych imprez, poprzedzających chwilę startów.

#### START O GODZINIE 9 RANO

Start wszystkich Marszów Jesiennych w Łodzi i województwie łódzkim nastąpi o godzinie 9 rano. Po przedzieleniu raportu, przemówienia

przedstawicieli Wojska Polskiego i Hymn Młodzieżowy.

#### 17 PUNKTÓW STARTOWYCH

W Łodzi, jak wspominaliśmy, wyznaczono 17 punktów startowych. Zrzeszenia Sportowe Związków Zawodowych przeprowadzą marsze dla swych klubów i kół sportowych na stadionie ŁKS Włókniarza oraz na boiskach Związkowca, Ognia i Spójni w Parku Ludowym.

#### GDZIE MASZERUJĄ AZS I DOSZ?

AZS przeprowadzi marsze na ulicy Warszawskiej przy moście kolejowym, DOSZ w Parku Poniatowskiego przy Państwowej Szkole Techniczno-Przemysłowej, przy ul. Żeromskiego 115, oraz w Parku Żródlika przy Alei Stalina.

#### GUARDIA I SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Guardia przeprowadzi marsze dla swych członków w Parku Helenów, WKS (Łódź) na Placu 9 Maja i wreszcie szkoły ogólnokształcące — w Parku 3 Maja, na Julianowie, w Radogoszczu, Parku Źródlika, Parku Ludowym przy ZOO, w Rudzie Pabianickiej przy ul. Skraj-

nej (gimnazjum), w Parku Helenów, na Placu Niepodległości i na Osiedlu Montwilla - Mireckiego na ulicach Hipotecyjnej i Srebrnej.

#### SPODZIEWAMY SIĘ OKOŁO 80 TYSIĘCY STARTUJĄCYCH

Przypuszczalna ilość startujących w tegorocznych Marszach Jesiennych jest obliczana przez WKKF w Łodzi — mówi nam jego sekretarz ob. Okoński — na 80 tysięcy osób. Z tego w samej Łodzi liczba startujących powinna wynieść około 25 tysięcy osób.

#### W PORÓWNIANIU Z ROKIEM UBIEGŁYM...

W porównaniu z rokiem ubiegłym będzie to niewątpliwie wzrost. W roku ubiegłym bowiem w Łodzi startowało w Marszach Jesiennych 23.908 osób, w całym zaś województwie suma startujących wyniosła 75.283 osoby, z czego na wieś przypadło 43.011, a więc 57 procent.

#### NAJBARDZIEJ LICZYMY NA DOSZ I SZKOLNICTWO OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Jeśli chodzi o frekwencję — mówi nam dalej nasz rozmówca — spodziewamy się najwięcej w tym roku po DOSZ i szkolnictwie ogólnokształcącym. Przynajmniej tak świadczy o tym przeprowadzana zaprawa do zbliżającej się imprezy.

#### TRZEBA ZWRÓCIĆ BACZNIEJSZĄ UWAGĘ NA ZAPRAWĘ

Na zakończenie chcemy jeszcze poświecić od siebie kilka słów tej właśnie sprawie. Otóż ostatnie mel dunki, jakie otrzymaliśmy z poszczególnych zrzeszeń, klubów oraz kół sportowych nie są zadowalające. Frekwencja na przeprowadzanych zaprawach do Marszów Jesiennych jest mała, co świadczy o niedocenaeniu przez nas elementu współzawodniczą, które zostało wprowadzone do tegorocznych marszów i braku troski o zdobycie odznaki SPO, która obowiązuje każdego sportowca.

#### NIEPOKOJĄCY OBJAW

Ten stan rzeczy jest niepokojący niepokojący tym bardziej, że jakość ta sprawą nie zainteresowali się do tej pory ci, którzy za nią są odpowiedzialni.

## Poznajemy sportowców ZSRR



Jednym ze sportowców, który zdobył sobie coraz większą popularność w ZSRR jest kolarstwo torowe. Od dłuższego już czasu wyróżnia się w tej gałęzi sportu doskonale sprinter radziecki Ippolitow, którego widzimy na zdjęciu.

## Giętkoatleci ZSRR startują w mistrzostwach świata

MOSKWA. — 8 bm. wyleciała samolotem do Paryża reprezentacja ciężkoatletów radzieckich, która weźmie udział w mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów. W skład ekipy wchodzi m. in. re kordziści świata Swietliko, Duganow i Worobiew, zasłużeni mistrzowie sportu Kucenko i Lopatin oraz mistrzowie sportu Cimisizkian i Puszkarew.

Mistrzostwa rozpoczynają się 13 bm. przy udziale reprezentacji 21 państw. Ciężkoatleci radzieccy biorą po raz drugi udział w mistrzostwach świata. W 1946 roku również w Paryżu ZSRR zajął drugie miejsce.

## Liga CSR

PRAGA. — Skoda Pilno — Bohemians 2:1. Vltkovicze — Slavia (Praga) 3:2. Zilina — Koszyce 2:2. Bratislava — CSD Pilno 5:0. Presow — Trnawa 1:0. W tabeli prowadzi Bratislava 29 pkt.

## TEATRY

#### PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Dzisiaj teatr nieczynny

#### PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-86)

Codziennie o godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemy”. Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16. Zniżki ważne.

#### PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Godz. 19.15 „Wieczór trzech królów”, komedia Szekspira. Wszystkie bilety wyprzedane.

#### PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Od dnia 5 do 21 października wobec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.

#### TEATR ZIMOWY „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)

Godz. 19.30 „Śluby mularskie” czyli Wodewil Warszawski Gozdawy i Stępnia.

#### TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Ostatnie dni — „Córka pani Angot”. — Zniżki ważne.

#### TEATR „ARLEKIN”

Do dnia 12 października 1950 r. teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Jeleniej Góry i okolic na gościnne występy ze sztukami pt. „Złota rybka” i „Wesoła maskarada”.

#### TEATR PINOKIO

Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

## KINA

#### ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)

„Pan Prokoc i S-ka” (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 16, 18, 20

#### BALTYK (Narutowicza 20)

„Wagary”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 7-50, godz. 16, 18, 30, 21. (Dla młodzieży powyżej lat 14)

#### BAJKA (Franciszkańska 31)

„Dwaj panowie F”, dod. „Pieśni wiosny”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

#### GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program Aktualności Kraj i Zagran. Nr 38-50” (Kronika Nr 41-50, Przegląd Sportowy Nr 4-50), „Pół kół zwyciężyły”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

#### HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

#### MUZA (Pabianicka 178)

„Dziewcy na ze Słowacji”, dod. „Podmorskie pałace”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 10)

#### POLONIA (Piotrkowska 67)

„Praga roku 1848”, godz. 16, 18, 30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

#### PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76)

„Sen o miłości”, dod. „Grajkowie naszych pól i łąk”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony)

#### REKORD (Rzgowska 2)

„Jan Rohacz z Dube”, dod. „W lasach pół nocy”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

#### ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

„Kwiat miłości”, dod. „W lasach Mszczery”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

#### ROMA (Rzgowska 84)

Program składany z „Słoń i mrówka”, „Noc norończana”, „Mistrz narciarski”, „Kim zostanie”, „Dzieje jednej obrączki”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

#### STYLOWY (Kilińskiego 123)

„Niebo czy piekło”, dod. „Mazurki Chopina”, godz. 18, 20.

#### SWIT (Bałucki Rynek 2)

„Zaklęta narzeczona”, dod. „Zorza Polarna”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

#### TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym)

„Stiepan Razin”, dod. „Świat Młodych” Nr 11-49, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

#### TECZA (Piotrkowska 108)

Nieczynny.

#### WISLA (Daszyńskiego 1)

„Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chozezmu”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

#### WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)

„Wagary”, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow”, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

#### WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)

„Orzeł Kaukazu” I seria, dod. „Granica pokoju”, godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

#### ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Antoni i Antonina”, dod. „Słoneczna Polana”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

## Marsze Jesienne we Wrocławiu zgromadziły 7.362 uczestników

WROCŁAW. — Wobec tego, że czołowy klub Wrocławia ZKS Stal — Pafawag obchodził w dniu 15 bm. święto 5-lecia istnienia, zarząd klubu w porozumieniu z WKKF przedsięwzięł Marsze Jesienne na dzień 8 b. m.

Impreza ta wypadła pod każdym względem imponująco. W Marszach wzięło udział 7.362 uczestników, w tym 1.462 kobiet.

W Marszach obok pracowników fabryki brała udział młodzież szkolna, czynni sportowcy oraz dyrekcja fabryki. Najlepszy wynik osiągnął mistrz Polski w zapasach Smol, któ-

ry w marszobiegu na 10 km. uzyskał czas 55 minut. Grupa uczniów ośrodka szkolenia zawodowego w wieku lat 17 — 18 w liczbie 120 chłopców zainponowała, przychodząc w komplecie na metę i osiągając czas o wiele minut lepszy od wyznaczono minimum.

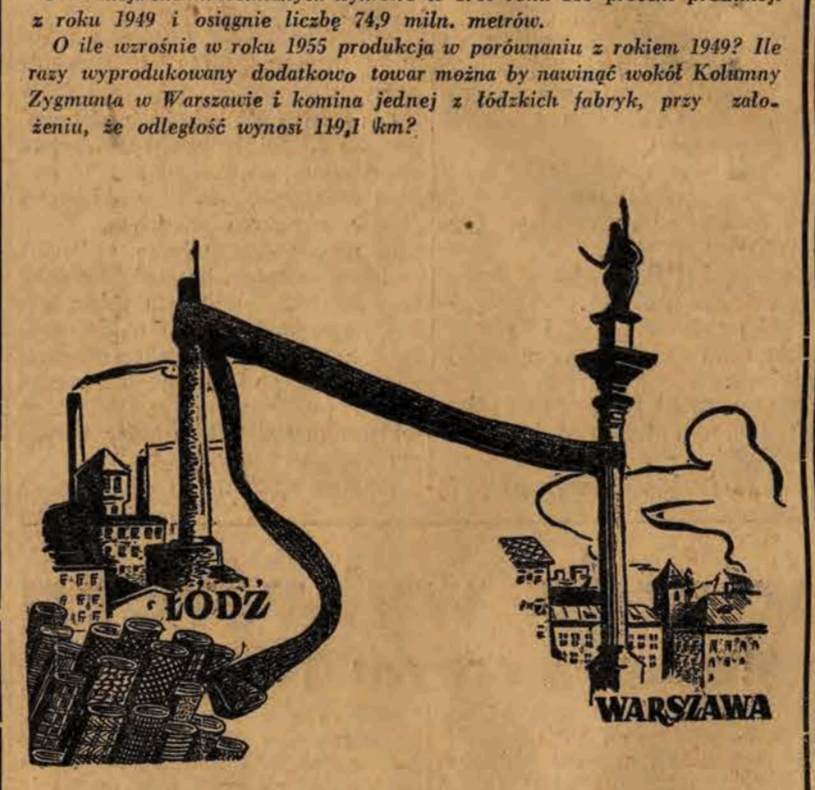
Każdą powracającą na metę grupę uczestników witaly fanfary orkiestry fabrycznej Pafawagu. Przed rozpoczęciem uroczystości do uczestników marszów przemówił przedstawiciel WP por. Gałazka, nawiązując do wielkiej bitwy pod Lenino-

## LICZBY PLANU \* 6 \* LETNIEGO

### TREŚĆ ZADANIA Nr 8

Produkcja tkanin wełnianych wyniesie w 1955 roku 153 procent produkcji z roku 1949 i osiągnie liczbę 74,9 mln. metrów.

O ile wzrosnie w roku 1955 produkcja w porównaniu z rokiem 1949? Ile razy wyprodukowany dodatkowo towar można by nawinąć wokół Kolumny Zygmunta w Warszawie i kolumna jednej z łódzkich fabryk, przy założeniu, że odległość wynosi 119,1 km?



W ciągu 10 dni będziemy zamieszczać rysunki wraz z zadaniami, dotyczącymi niektórych zamierzeń Planu Sześcioletniego. Uczestnicy konkursu powinni udzielić odpowiedzi na pytania postawione w zadaniach.

Odpowiedzi te należy wypisywać na kolejno zamieszczanych kuponach konkursowych i przesyłać w terminie do dnia 20 października rb. do redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86.

Wśród uczestników konkursu, którzy odpowiadają na wszystkie pytania, rozlosowane zostaną cenne nagrody, wśród których znajdzie się aparat fotograficzny, teczka skórzana i wiele wartościowych książek.

## KUPON KONKURSOWY Nr 8

Imię i nazwisko .....

Zawód i miejsce pracy .....

Dokładny adres .....

Rozwiązanie .....

## Echa zwycięstwa moskiewskiego Spartaka w Norwegii

OSLO. Wysokie zwycięstwo radzieckiej drużyny piłkarskiej Spartaka w Oslo nad miejscową drużyną Hegene 7:1 wywołało żywy odzew w norweskiej opinii sportowej.

Prasa miejscowa pochwala wiele miejsca spotkania, podkreślając zgodnie wysokie walory piłkarskie, jakie zaobserwowali zawodnicy Spartaka na stadionie Bislet.

Dziennik „Aftenposten” podkreślił m. in. doskonałe przygotowanie kondycyjne zespołu radzieckiego, które pozwoliło mu prowadzić przez cały

czas meczu niezwykle ofensywny styl gry. „W drużynie Spartaka trudno kogoś wyróżnić — pisze sprawozdawca sportowy „Aftenposten” — wszyscy gracze stoją na jednakowo wysokim poziomie”.

Dziennik „Vordensgang” pisze m. in. „Gra swoją zaobserwowaliśmy nam Spartak wysoką klasę piłkarstwa radzieckiego”.

Należy podkreślić, że Spartak znalazł się w czwartym miejscu w tabeli niedawno zakończonych mistrzostw piłkarskich ZSRR.

## Zaległe spotkania ligowe

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się Marsze Jesienne. Z tego powodu żadnych innych imprez nie będzie. Aby „odrobić” zaległe mecze o mistrzostwo pierwszej ligi — postanowiono rozegrać trzy spotkania już w sobotę dnia 14 października br.

Górnik (Radlin) zmierzy się z Ogniwem z Krakowa. Tutaj należy się liczyć ze zwycięstwem gospodarzy, którzy u siebie są zawsze groźni.

Wyniki tych spotkań nie przyniosą zbyt wielkich zmian w tabeli.

## Co usłyszymy przez radio

Program na wtorek, dnia 10 października 1950 r.

11.50 „Głos mają kobiety”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka rosyjska. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 (L) Audycja dla wsi — reportaż pt. „Nowy szpital w Łowiczu”. 12.55 Przerwa. 13.25 Chwila muzyki. 13.30 Aud. szkolna dla klas I i II. 13.50 Audycja szkolna „U nas i na świecie”. 14.10 Michał Glinka: Pieśni. 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych. 15.00 Koncert Zespołu Instrumentalnego. 15.30 „Jesienne wędrowki” — aud. słowno-muzyczna. 15.50 „W jesiennym nastroju” — koncert. 16.15 Przegląd prozy literackiej. 16.20 (L) Aud. „Co warto przeczytać” — omów. książki Hamery pt. „Na przykład Płewa”. 16.30 (L) Popularna muzyka symfoniczna. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 16.55 (L)

Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert Ork. Rozgłośni Pomorskiej. 17.45 Audycja „SP”. 18.00 (L) „Organizujemy kółka radiotechniczne” — pog. inż. St. Raczynskiego. 18.10 (L) „W naszej świetlicy” — konkurs chórów świetlicowych ziemi sieradzkiej. 18.30 (L) „Dbajmy o zdrowie”. 18.40 (L) Pieśni masowe. 18.55 (L) Program na jutro. 19.00 E. Wolf-Ferrari — kwartet smyczkowy. 19.20 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Ludowej. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 19.55 Pieśni radzieckie. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert symfoniczny 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Pan Filip z konopi” — słuchowisko wg. gawędy Wł. Syrokomli. 22.38 Koncert Orkiestry Tanecznej. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Utwory Ernesta Chaussona.

### GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja KOLEGIUM REDAKCYJNE

Telefony:

Redaktor naczelny	218-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	218-03
Dział partyjny	218-09
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redak. orów gazetek ściennej	218-42
Dział kulturalny	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21
Dział ekonomiczny	216-11
Dział rolny	254-21
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż:

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22

Administracja: 250-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-73

Wydawca RSW „Prasa”

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-8833.